

Dziś 14 stron, 40 ilustracji.

WSCHÓD

Lwów Stanisławów Tarnopol

Nr. 85 Cena 20 gr. Rok III.
Dnia 30 maja 1938.
WYCHODZI 10, 20 i 30 KAŻDEGO MIESIĄCA
REDAKCJA I ADMINISTRACJA
Lwów, ul. Piłsudskiego 21. - Tel. 210-86

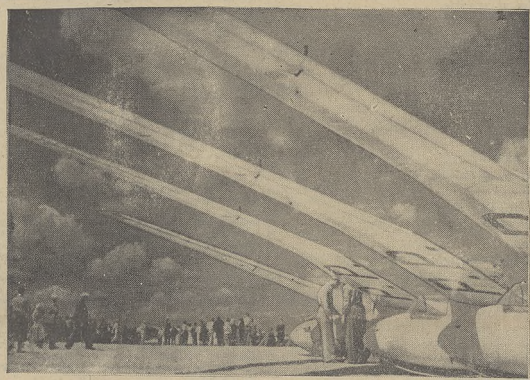
Opłata pocztowa uiszczona gotówką.

Polski Czerwony Krzyż
chroni
ratuje!

ŻYCIE MIAST i WSI WOJEWÓDZTW POŁUDNIOWO - WSCHODNICH

Krajowa Wystawa Lotnicza we Lwowie 29 maja - 29 czerwca 1938.

Miasta, miasteczka i wsie Małopolski wschodniej organizują wycieczki na Wystawę Lotniczą do Lwowa. Informacje: L.O.P.P. ul. Podleskiego 1, tel. 285-00 i 285-05 oraz Związek Popierania Turystyki, ul. Kilińskiego 1. 4. - tel. 210-21.



Polskie skrzydła w obronie kraju.

L W Ó W - na fali zwycięż.

Świetne karty posiada Lwów na przestrzeni szeregu wieków, w nawigowaniu od chwili swego powstania. Pisane były krwią i orzdem, ślęły się potężnymi bityskami kultury, której miasto Lwów w ujęciu zachodnim było najdalej ku wschodowi roznieconym i bujnym ogniskiem, — jaśniały wspaniałymi wzorami enoty obywatelskiej, składającą się na ołtarzu ogólnego dobra bezstraszne ofiary krwi i mienia. W rycerskiej szkole wychowane mieszczaństwo Lwowa, tej rycerskiej, świetlanej tradycji pozostało wierne do chwili, gdy barb jego spowity został zaszczytnymi wstęgami orderu „Virtuti Militari” a do chwalebnych tytułów z przeszłości: „Ozdoba Królestwa” i „szanie pierwszorzędny” przybył nowy niemiecki zabór.



przydomek: Lwów „Zolnierz Zbiorowy”...
Mijaty wieki i wśród biegu dziejów przesuwały się różne karty, jasne, to znów ponure, gdy miasto, najczestniej wychodząc z żywego pnia Rzeczypospolitej dostało się poza granice słyby antracylego zaboru. Pomimo zakusów centralnego wiedeńskiego pozostaw Lwów wiernym ideałom niepodległościowej, żywy biorąc udział w ruchach zbrojnych, jakie z pokolenia w pokolenie snuły się nieprzerwaną wstęgą poprzez lata niewoli.
Był Lwów w owym czasie stolica kraju i pierwszorzędnym ogniskiem życia polityczno-społecznego i kulturalnego. Przejulująca ta rola w życiu kraju skończyła się z chwilą, gdy z wojny światowej watała wielka i moczarna Polska, do której wrócił po długich latach niewoli zabór austriacki wraz ze stołecznym swym grodem. Z miasta stołecznego, które było siedzibą władz krajowych, rządowych i samorządowych oraz terenem bujnego ruchu, związanego ze stołecznym charakterem miasta, stał się Lwów miastem prowincjonalnym, wojewódzkim.

W tym czasie miasto Lwów, składającą się na ołtarzu ogólnego dobra bezstraszne ofiary krwi i mienia. W rycerskiej szkole wychowane mieszczaństwo Lwowa, tej rycerskiej, świetlanej tradycji pozostało wierne do chwili, gdy barb jego spowity został zaszczytnymi wstęgami orderu „Virtuti Militari” a do chwalebnych tytułów z przeszłości: „Ozdoba Królestwa” i „szanie pierwszorzędny” przybył nowy niemiecki zabór.

Punkt ciężkości przesunął się z łatwo zrozumiałych powodów ku stołecznej Warszawie, a Lwów jako miasto wojewódzkie znalazł się w skromnych ramach w nowym okresie swych dziejów. Z nastaniem tego okresu z natury tego przeobrażenia, nowe zagadnienia i nowe problemy zarysowały się przed Lwowem.

Odrzucił znalazł się Lwów w trudnym położeniu nierozwiązany bowiem problem, jaki nasuwała chwila po jego wyzwoleniu, była konieczność wewnętrznej odbudowy po pełnych grozy sześciu latach wojennych, jakie nam, jak zadaniem namu miastu polskiemu, zadała czterolletnia wojna światowa i dalsze dwa lata ciężkich zmagañ o całość i niepodległość Małopolski wschodniej.

Ustał wreszcie po sześciu latach szcęk oręża i miasto poczęło coraz bardziej oddalać od twardej przeżył tego wojennego okresu. Lwów powrócił do Międzyry i od tej chwili w charakterze wojewódzkiego miasta dokładał wszelkich starań, by mimo tego znacznie zmniejszonego swego znaczenia płynąć z falą i utrzymać się na fali.

Wśród nadzwyczajnych trudności w pierwszej chwili swego niepodległości w trudnej znalazł się sytuacja. Przeżywał bowiem okres emigracji mieszczków miasta do innych dzielnic, które w latach zaborczych nasyczone były biurokracją rosyjską i pruską. Odpychnięto ze Lwowa wielu urzędników i urzędników, którzy w najdłuższym czasie pobytu, by zasilił wyższe uczelnie. I pomimo tej emigracji Lwów utrzymał swą wysoką kulturę w niezmniejszonej formie i treści. Rozporządzało cennymi zbiorami, bibliotekami, dzieł sztuki, księzami, archiwami i bibliotekami, dalej różnorodnymi instytucjami naukowymi i kulturalnymi, pozostał w tym samym kierunku swawolny pracy naukowej w Polsce, potężnym ogniskiem wiedzy, promieniując jej zdobyciami po całym kraju.

Wśród nadzwyczajnych trudności w pierwszej chwili swego niepodległości w trudnej znalazł się sytuacja. Przeżywał bowiem okres emigracji mieszczków miasta do innych dzielnic, które w latach zaborczych nasyczone były biurokracją rosyjską i pruską. Odpychnięto ze Lwowa wielu urzędników i urzędników, którzy w najdłuższym czasie pobytu, by zasilił wyższe uczelnie. I pomimo tej emigracji Lwów utrzymał swą wysoką kulturę w niezmniejszonej formie i treści. Rozporządzało cennymi zbiorami, bibliotekami, dzieł sztuki, księzami, archiwami i bibliotekami, dalej różnorodnymi instytucjami naukowymi i kulturalnymi, pozostał w tym samym kierunku swawolny pracy naukowej w Polsce, potężnym ogniskiem wiedzy, promieniując jej zdobyciami po całym kraju.

Był Lwów w owym czasie stolica kraju i pierwszorzędnym ogniskiem życia polityczno-społecznego i kulturalnego. Przejulująca ta rola w życiu kraju skończyła się z chwilą, gdy z wojny światowej watała wielka i moczarna Polska, do której wrócił po długich latach niewoli zabór austriacki wraz ze stołecznym swym grodem. Z miasta stołecznego, które było siedzibą władz krajowych, rządowych i samorządowych oraz terenem bujnego ruchu, związanego ze stołecznym charakterem miasta, stał się Lwów miastem prowincjonalnym, wojewódzkim.

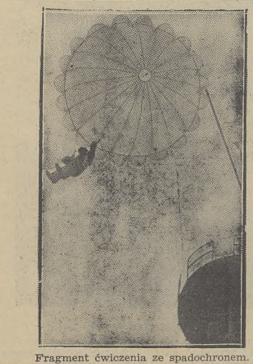
Był Lwów w owym czasie stolica kraju i pierwszorzędnym ogniskiem życia polityczno-społecznego i kulturalnego. Przejulująca ta rola w życiu kraju skończyła się z chwilą, gdy z wojny światowej watała wielka i moczarna Polska, do której wrócił po długich latach niewoli zabór austriacki wraz ze stołecznym swym grodem. Z miasta stołecznego, które było siedzibą władz krajowych, rządowych i samorządowych oraz terenem bujnego ruchu, związanego ze stołecznym charakterem miasta, stał się Lwów miastem prowincjonalnym, wojewódzkim.



Cwiczenia grupy lotników.



Kolumna przeciwołtowa w ubraniach azbestowych i maskach gazowych.



Fragment ćwiczenia ze spadochronem.

Niniejszym zawiadamiamy, że na podstawie ustawy z dnia 28 kwietnia 1938 r. (Dz. U. Rz. P. Nr. 29, poz. 256)
GALICYJSKA KASA OSZCZĘDNOŚCI WE LWOWIE została przekształcona na
CENTRALNĄ MAŁOPOLSKĄ KASĘ OSZCZĘDNOŚCI WE LWOWIE
PRZY ZACHOWANIU WSZYSTKICH DOTYCHCZASOWYCH CZYNNOŚCI.
Agendy Kasy zostały rozszerzone przez powierzenie jej funkcji centrali komunalnych kas oszczędności całej Małopolski oraz instytucji finansowej dla samorządów i ich zakładów.
Poczynając od 13 maja 1938 r. podpisując bezdyskusyjnie pod pieczęcią:
Centralna Małopolska Kasa Oszczędności we Lwowie (dawniej Galicyjska Kasa Oszczędności)
DYREKCJA
Centralnej Małopolskiej Kasy Oszczędności we Lwowie (dawniej Galicyjskiej Kasy Oszczędności) Lwów, w maju 1938 r.

CENTRALNA MAŁOPOLSKA KASA OSZCZĘDNOŚCI WE LWOWIE
(dawniej GALICYJSKA KASA OSZCZĘDNOŚCI)
NAJSTARSZA INSTYTUCJA OSZCZĘDNOŚCIOWA ZAŁOŻONA W 1843 R.
Wkłady Oszczędnościowe z [gwarancją] Państwa.
Rachunki kasekowe. - Rachunki bieżące. - Dyskont rymes. - Pożyczki wekslowe i hipoteczne. - Kupno, sprzedaż, lombard papierów wartościowych. Inkas. Depozyty.
Rezerwy 5,668.000 zł.
Zasieg działalności - cała Małopolska. Zamięsłcowe wpłaty - P. K. O. 500.198.

WPISUJCIE SIĘ NA CZŁONKÓW L. O. P. P.

sta. Biedny rok przynosił ich znów cały szereg: Wjazd Oficerów rezerwy, — na szerokie ramy Zakrojona Wystawa Lotnicza, różne jazdy i t. p. — to nowa fragmenty tych usiłowań, których wyznacznym ciągiem to rozwój, o utrzymaniu się na falach życia.

I utrzymuje się Lwów na tej fali, jest bowiem ostoją państwowości polskiej na południowym wschodzie, promieniując na tym obszarze jako bujne ognisko kultury polskiej i wybitny rynek handlowo-gospodarczy.

Wobec tego tak ważnego założenia i tej szczytnej roli, jaką spełnia teraz w koleji pod względem załadunku niawno w Polsce, musi domagać się Lwów zrozumienia swojej roli i należytą opiekę dla swego rozwoju, by żywotne jego siły i wielkie wartości nie zanikały wśród szarych zmagań i codziennych wysiłków, których pierwszym hasłem: „dobro Państwa — najwyższym nakazem!” (m.)

KRAJOWA WYSTAWA LOTNICZA W L W O W I E .

Wystawa odbędzie się pod protektoratem Pana Prezydenta Rzeczypospolitej Prof. Ignacego Mościckiego i Pana Marszałka Edwarda Smięgłego-Rydzka oraz pod przewodnictwem Komitetu

Honorowego, w skład którego weszli: Inż. Leon Berbecki, Generalist dywizji, Inspektor Armii, Prezes Zarządu Główn. LOPP; Inż. Aleksander Bokowski, Wiceminister Komunikacji; Tadeusz Kasprzycki, Generalist dywizji, Minister Spraw Inżynieryjnych; Inż. Aleksander Lubiński, Generalist, brzozy, Wiceminister Spraw Wojskowych; Inż. Ludomił Rayski, Generalist brzozy-pilot, Dowódca Lotnictwa, Antoni Roman, Minister Przemysłu i Handlu; Józef Dąbrowski, Inżynier dyplomowany, Minister Komunikacji i Dr Józef Zajac, Generalist brzozy, Inspektor Obrony Powietrznej Państwa.

Wystawa obejmuje wszystkie pawilony placu Targów Wachodnich:

Dział I.: Ogólny: Historia lotnictwa, lotnictwo na usługach cywilizacji i kultury, stan organizacyjny lotnictwa, organizacja lotnictwa, przysięga lotnicza, kartografia lotnicza, aeronawigacja, elektryczność na usługach lotnictwa, filatelistyka lotnicza, fotografia lotnicza, wystawa konkursu fotografiki lotniczej, sztuka i plastyka lotnicza, ubezpieczenia lotnicze.

Dział II.: LOPP: Zarząd Główny LOPP w Warszawie, Okręgi Wojewódzkie LOPP: Brześć nad Bugiem, Katowice, Kielce, Kraków, Lwów, Łuck, Poznań, Stanisławów, Tarnopol, Toruń, Warszawa, Wilno. Okręgi Kolejowe LOPP: Kraków, Warszawa, Wilno. Ośrodek propagandy LOPP: Wzorowa modelarnia lotnicza, Lot i opłak Polak, Przewodnik, Nowy LOPP.

Dział III.: Lotnictwo wojskowe: Obrazy z życia lotnictwa wojskowego w fotografiach, poszczególne dziedziny życia lotnictwa wojskowego. Dział IV.: Przemysł lotniczy i pomocniczy: Wytwórnie płatowców i szybowców, Wytwórnie silników, Wytwórnie balonów, Wytwórnie pomocniczego urządzenia przenośnego, Przemysł materiałów pędnych, smarów, Przemysł chemiczny w zastosowaniu do lotnictwa, Przemysł elektrotechniczny w zastosowaniu do lotnictwa.

Dział V.: Komunikacja lotnicza: Ogólny stan komunikacji lotniczej, Polskie linie lotnicze „Lot”, „Air France”, „Kontinental”, „Lars”, „Deutsche Lufthansa”.

Dział VI.: Sport i turystyka lotnicza: Sport lotniczy motorowy, Sport szybowcowy, Sport balonowy, Sport spadochronowy, Sport modelarski, Aeroklub Rzeczypospolitej Polskiej, Aerokluby prowincjonalne w Warszawie, Lwowie, Krakowie, Katowicach (Siaski), Poznaniu, Inowrocławiu, Toruniu (Pomorski), Gdańsku, Wilnie, Białej Podlaskiej, Lublinie.

Dział VII.: Nauka lotnicza: Instytuty naukowe w kraju: Instytut Aeronautyki w Warszawie, Instytut Techniki Szybownictwa i Motoryzacji w Lwowie, Instytut badań lekarskich lotnictwa w Warszawie, Laboratorium aerodynamiczne we Lwowie, Sekcja Lotniczej Politechniki Warszawskiej, Studium Lotnictwa Politechniki Lwowskiej, Studium Prawa Lotniczego U. J. K., Szkoła lotniczo-samochodowa w Warszawie, Państwowy Instytut Meteorologiczny, Związek Inżynierów Lotniczych, Muzeum Przemysłu i Techniki.

Dział VIII.: Prasa i literatura lotnicza: Historyczny przegląd wydawnictw lotniczych, Prasa lotnicza od powstania, Bibliografia lotnicza, Wydawnictwa naukowe lotnicze, Księżarnie.

Wielkie imprezy w czasie trwania Wystawy odbędą się:

25 maja: Uroczyste otwarcie wystawy. Przedstawienie w Teatrze Wielkim.

4 czerwca: Widowisko pod gołym niebem „Królowa Korony Polskiej”.

4 i 6 czerwca: Zlot gwiazdzysty, Wielki Meeting lotniczy Aeroklubu Lwowskiego. Iluminacja terenów wystawowych.

5 i 6 czerwca: Widowisko pod gołym niebem „Królowa Korony Polskiej”.

10—25 czerwca: Pokazy nocnych lotów. Naloty na terenach wystawowych.

12 czerwca: Polska Lotnictwa sanitarnego.

16 czerwca: Konkurs balonów wolnych.

18 czerwca: Widowisko pod gołym niebem „Królowa Korony Polskiej”.

19 czerwca: Masowe skoki spadochronowe.

29 czerwca: Zamknięcie wystawy. Każdej niedzieli, w godzinach 10—12 i Wojewódzki konkurs modeli latających.

P K O ODDZIAŁ WELWOWIE ul. 3 Maja 9

zalatwia szybko i tanio inkaso weksli i innych dokumentów w wierzytelnościowych plainych we wszystkich miejscowościach Rzplitej. Zainkasowane kwoty wpłaca się natychmiast na konto czekowe zleceniodawcy.

Skrzydlaty Lwów. (Z okazji Krajowej Wystawy Lotniczej.)

To nie jest żadna sprawa tajemnicza,
Ale z wymową dawnych czasów w zgodzie,
Ze ta Krajowa Wystawa Lotnicza
Właśnie odbywa się w Kresowym grodzie,
Bo Lwów swych skrzydeł ojczyźnie używał
Jeden z najpierwszych w latania zawodzie,
Gdy w listopadzie nad wrógów głowami
Pierwszy aparat błysnął pod chmurami.

Czy pamiętacie hangar na Janowskiej,
Gdzie las mizerny wyrastał na plasku?
Tam był ten szósty pułk eskadry lwowskiej,
Lotnicy śliczni, tak jak na obrazku:
Roland, Stec, Bastyr, Toruń, Idzikowski,
Co swoim lotem Polsce przadali blasku
I na Azorach, walcząc z oceanem,
Spadł jak jaskółka ze skrzydłem złamanym.

Gdzie dziś jesteście piloci junacy,
Druhnie serca najbliżsi w tych czasach,
Których widziałem przy wojennej pracy
I przy kielszku na krótkich wywczasach?
Wśród gwiazd latacie teraz jako ptacy,
Ze styleciemki błyszczącym przy pasach,
Tam gdzie jest cicha wieczność kraina,
Do której żadna nie dojdzie maszyna.

Od tej pamiętnej pierwszych bojów chwili
W grodzie, co nieraz bywał w stogiej matni,
Lecz go lotnicy pierwsi ostrzydzili,
Lwów jest skrzydlaty i lotniczym bratni
I zawsze, skoro swe skrzydła wysili,
W sztuce latania nie bywa ostatni,
Lecz staje dzielnie i w pierwszym szeregu
Do skrzydlatego całej Polski bieru.

Henryk ZBIERZCHOWSKI.

Krystynopol budzi się...

Do „Wchoudu” pisał: Zdawało się, że życie społeczeństwa polskiego na terenie Krystynopola zupełnie zamario. Każdy bowiem zajęty tylko swoimi kłopotami, zapomnieli o tym, że życie idzie wielkim krokiem naprzód. Dokola po wsiach budzi się do życia chłop polski, który będąc panem tej ziemi, sam to zaczynać zaczyna na każdym kroku. Na barki nie liczyh jednostek złożono jakby monopol pracy społecznej, które bez paropcia społeczeństwa nigdy wiele nie zdziałają. Na szczęście znaleźli się tacy, którzy postanowili za wszelką cenę zerwać z dotychczasowym stanem i ruszyć miejscowym społeczeństwem. I trzeba przyznać, że pierwszy krok, który uczynili w dniu 8 maja w zupełności się im udał. Należał im się szczerze słowa uznania i tylko żyć potrzeba, aby nadal wzięli w swe ręce całą inicjatywę pracy społecznej. Wobec tego, że uroczystości trzecio-majowe zarezerwowano dla powiatu, Krystynopol zmuszony był oddać je na dzień 8 maja br. Komitet w osobach pp.: Dumalskiego, Kędzierskiego, Kisiliewicza, Kozłowskiego, Labudzkiego i Podhoreckiego pod przewodnictwem ks. gwardiana Smolenia dołożył wszelkich starań, aby uroczystości ta wypadła pod każdym względem dobrze.

Uroczystość rozpoczęła nabożeństwem celebrowanym przez ks. gwardiana Smolenia, po czym nastąpił pochód jakiego społeczeństwo krystynopolskie jeszcze nie oglądało.

Defilade pochodu po złożonym raporcie przez por. Labudzkiego odebrał starosta powiatowy p. Kostowski w asyście pp. Baranieckiego i ks. Smolenia, przedstawiciela miejscowego społeczeństwa.

Pochód otwierali oddziały przysposobienia wojskowego na czele z oddziałem rezerwistów, którzy dziesiątki swoją postawą i stalowym kro-

kiem zaznaczyli, że ciężko odpokutuje ten kto by ważył się naruszyć granice naszej Ojczyzny. Po rezerwistach uwanie zwrócili na siebie oddział żandary KSM w strojach krakowskich, którzy barwnymi kolorami radowali serce polskie. Następnie szedł oddział kuzynierów złożony ze starszych gospodarzy z Nowego Dworu. Oddział ten prowadzony przez sołtysa Stefanowskiego w chłopskich sierniagach, czerwono-białej rogatywki na głowach a kosami w ręku, budził szczerzy zachwyt. Za kuzynierami szły organizacje jak TSL, Kółko Rolnicze i Kola Gospodarzy wiejskich, prowadzone przez p. Jaeschkowa. Po oddziałach strazy podanej i młodzieży szedł przejechała banderia, prowadzona przez p. Pelkę z Parchacza oraz artyleria. Ta ostatnia składająca się z 4 działy, które całkiem były podobne do prawdziwych. Zaznaczyć należy, że umundurowana banderia jakoteż i urządzenie artylerji jest wyłącznie zasługą państwa Podhoreckiego, który dotychczas wszelkich starań, aby to wypadło jak najokazalej.

Uroczystość zrobila dobre wrażenie na miejscowym społeczeństwie.

I. Z.

Z ZALESZCZYK.

W gimnazjum w Zaleszczykach w czasie nadzwyczajnego posiedzenia Rady Pedagogicznej odbyło się uroczyste wręczenie dyplomów nadania medalu brązowego „Za Długoletnią Służbę”. Dyplom otrzymał pp. M. Zawalkiewicz, dyrektor, J. Kotowicz, E. Kotowicz, A. Zaleszczyk, profesorowie, A. Becker, sekretarz, i J. Denefeld, woźny. Wręczenie poprzedziło przemówienie p. dyrektora.



Inż. Leon Berbecki general dywizji, inspektor Armii, prezes Zarządu Głównego L. O. P. P.

P. Jadwiga Piłsudska lotniczka.

Panna Jadwiga Piłsudska, młodziutka córka Wielkiego Marszałka, ukończyła obecnie warszawskie gimnazjum p. Szczechmayerowej i zdała maturę z bardzo dobrym wynikiem. Panna Jadwiga Piłsudska natychmiast po maturze wyjechała na kurs szybowcowy do wołyńskiego obozu na Sokołej Górze, gdzie zamierza zdobyć kwalifikacje pilotki szybowcowej kategorii „C”, aby później poświęcić się lotnictwu i pracy konstruktorskiej. Od jesiennego p. Jadwiga Piłsudska rozpocznie studia na warszawskiej Politechnice.

Polska Odznaka Motorowa.



Odznaka P. O. M. u. przedstawia koło samochodowe średnicy 4 cm. Opłona samochodowa jest ciemno oksydowana, część wewnętrzna, stanowiąca tarczę koła, w zależności od stopnia odznaki, jest złota, srebrna lub brązowa. Z prawej strony u góry nakładone jest godło państwowe — orzeł wylotony z białej emalii, z lewej strony na dole nakładone są litery „P. O. M.” wykonane pomarańczową emalią, barwy brzozy pancerner. Miniatura tej odznaki stanowi dokładne jej zmniejszenie z tym, że koło ma dwa centymetry średnicy.

Polski lot przez Atlantyk.



Inż. pilot WACŁAW MAROWSKI dyrektor Polskich Linii Lotniczych „Lot”, który przed laty przelot przez Atlantyk na samolocie „Lekhead 14” z Ameryki do Europy.

Czynność obywateli pogranicza.

Obwód Tarnopolski

Do „Wschodu” donoszą z Tarnopola: W Tarnopolu odbył się zjazd Obwodu Tarnopolskiego OZN przy udziale 2.000 osób. Zjazd rozpoczął się nabożeństwem w kościele OO. Dominikanów ul. Celników, przy domu Fabiana Madure. Po nabożeństwie przystąpił zjazd w osobach: pp. przew. Okręgu posła W. Zyborskiego, wiceprezesa Wł. Opali i W. Wróbla, przew. Obwodu mgr J. Pawłowski oraz delegata Centrali OZN dr Zdzisława Matrasza złożyło wieniec pod pomnikiem Marszałka Piłsudskiego. Zebrani jednomyślnie milczeniem uczcili pamięć Wielkiego Marszałka.

Thmy publiczności, nie mogąc pomieścić się w obłazymy sali Sokola, a na ulicy słuchające przemówień, wzniosły entuzjastyczny okrzyk na cześć Najjaśniejszej Rzeczypospolitej, Pana Prezydenta, Pana Marszałka i Szeffa Obzou.

Otwarcia zjazdu dokonał przewodniczący Obwodu OZN mgr Pawłowski, zawiadamiając o rozpoczęciu właściwych prac programowych.

Następnie przemawiał Szeff Biura Organizacyjnego, personalnego Centrali Obzou w Warszawie dr Zdzisław Matrasz, który w imieniu Szeffa Obzou gen. Sikwarczyczego powitał zjazd i złożył życzenia owocnej pracy dla dobra Państwa, a następnie w szczegółowym referacie uzasadnił niemaruzalsko też i hasło O. Z. N.

„O sprawach gospodarczych” mówił zast. przewodniczący OZN Wiktor Wróbel. Referat o sytuacji politycznej wygłosił przewodniczący Okręgu Tarnopolskiego OZN poseł Witold Zyborski.

Po secesyjno przeprowadzonej dyskusji, w której brali udział przedstawiciele wszystkich warstw społecznych, m. in. pp.: wiceprezes Gremium Kupców, Polaków, Murkowicki, prezes „Czwórki” Lubelski, przedstawiciel robotników Samaników, rolników Dżinabaty, Prajzner, Woje-woda, Myszkta — dyskusji świadczącej o głębokim minimum politycznym i entuzjastycznym jej oddaniu się uchwalono:

Rezolucje

Uczestnicy Zjazdu stwierdzają, że powaga obecnej sytuacji wymaga wyjątkowej czynności Narodu Polskiego i gotowości przeciwstawienia się każdej obliwej wszelkim zakusom, godzącym w interes i dobro Państwa Polskiego.

Wypłynęły też czynności i bojowej gotowości Narodu Polskiego jest moralny nakaz konsolidacyjny dla wszystkich warstw i grup społecznych w Polsce, nakaz skoordynowanego i zgodnego wysiłku całego społeczeństwa polskiego, rozwijającego i umacniającego potencjał sił żywotnych Narodu Polskiego.

Zebrani uważają, że wszelkiej wręcz akcji na terenie Małopolski Wschodniej) polityków ukraińskich przeciwdziałając się będą zdecydowanie i bezwzględnie, uważając akcję tę za wynik inspiracji obcych agentur oraz roboty, mającej na celu przeprowadzenie działań znormalnego współzycia polsko - ruskiego na naszym terenie.

Zebrani uważają za konieczność rozwinięcia intensywnych akcji kulturalnych i społecznych samodzielnosci gospodarczej, przede wszystkim na terenie miast i miasteczek, znajdujących się jeszcze w dalszym ciągu pod przemożnym wpływem ekonomicznym czynników obcoziemnych.

Zebrani wyrażają Polaków do zakładania i popierania przedsiębiorstw, które stanowią będą podstawę rozwoju dobrego handlu i rzemiosła polskiego — a nato przeto czynnikami rządowe do poparcia tych usiłowań społeczeństwa polskiego.

Zebrani uważają za konieczność rozwinięcia intensywnych akcji kulturalnych i społecznych samodzielnosci gospodarczej, przede wszystkim na terenie miast i miasteczek, znajdujących się jeszcze w dalszym ciągu pod przemożnym wpływem ekonomicznym czynników obcoziemnych.

Zebrani wyrażają Polaków do zakładania i popierania przedsiębiorstw, które stanowią będą podstawę rozwoju dobrego handlu i rzemiosła polskiego — a nato przeto czynnikami rządowe do poparcia tych usiłowań społeczeństwa polskiego.

W związku z tym zebrani uważają, że ośrodki polskiego życia kulturalnego i społecznego winny zachować pełną niezależność od wpływów obcych.

Potępiając akty samowoli wobec Żydów oraz dążąc do zachowania spokoju wśród ludności polskiej) przy zachwianiu zagadnienia żydowskiego Zjazd Obwodu Tarnopolskiego OZN domaga się również bezwzględnie lojalnej postawy w stosunku do potrzeb Państwa i Narodu Polskiego ze strony mas i przywódców żydowskich. Łączność międzynarodowa poszczególnych skupień żydowskich w różnych państwach nie może być w żadnym wypadku wykorzystywana bezskrupuła do szkody państwowości i niegroźnym i interesom Państwa.

Ze względu na doniosłość zagadnienia przed-budowy ustroju państwa i planie inwestycyjnym OZN domaga się aby w planie inwestycyjnym Państwa była uwzględniona większe sumy budżetowe na wykonanie reformy rolnej, melioracji i komasacji, na podniesienie produkcji rolnej, organizację służby oświaty rolnej.

Aczkliwość zdajemy sobie sprawę, że środki finansowe, jakim Państwo naje rozporządza na inwestycje, nie mogą być wyczerpane, dlatego też energicznie przeprowadzania akcji koncentracji środków z udziałem Państwa, samorządów, kapitałów społecznych i prywatnych oraz innych form pomocy, w tym w szczególności środków — depozycje do zwiększenia produkcji w różnych dziedzinach i do zupełnego zlikwidowania bezrobocia.

Zjazd OZN podkreśla, iż docenia w zupełności konieczność realizowania przede wszystkim inwestycji związanych z obroną Państwa.

Zjazd Obwodu Tarnopolskiego OZN w przedświadczeniu, że sprawa Hłwina amantystymy ze względu na jej doniosłość państwową i narodową zdecydował ca społeczeństwo polskie w pracy realizacyjnej postawił:

uznać za rzecz konieczną całkowite osiągnięcie poważności nauczania w ciągu lat najbliższych, w ramach obowiązujących ustaw; ze względu na doniosłość sprawy dla Państwa i ze względu na sprawiedliwość społeczną współdziałać ściśle z władzami państwowymi przy takim realizowaniu obowiązku szkolnego, który by w większym niż dotychczas stopniu umożliwiał dziełom ze środowisk wiejskich uczestniczenie do szkół wyższych zorganizowanych; zmobilizować i zespolić wszelkie siły społeczne do walki z amantystymą wśród dorosłych oraz młodocianych, którzy przekroczyli wiek obowiązku szkolnego; przygotować na poszczególnych terenach organizacyjnych Obwodu dla tej akcji (wspólnie z organizacjami obywatelowymi w terenie) plany szczegółowe, oparte na planie ogólnym.

Zjazd Obwodu OZN domaga się skasowania ustawy plebiscytowej szkolnej z r. 1924 a także domaga się wprowadzenia jednolitego kalendarza.

Wysłało depesze holdowicze do Pana Prezydenta, do Pana Marszałka i do Szeffa OZN.

Władze obwodu tarnopolskiego O. Z. N.

Pod koniec obrad ukonstytuowano Władze Obwodu Tarnopolskiego OZN w następującym składzie:

Przewodniczący — mgr Jan Pawłowski, wiceprezycy: m. Tarnopola, zastępy: J. Schab i Kłos, sekretarz: R. Lercher.

Oczłonkowie Rady Obwodowej: M. Karmazyń, J. Popiel, A. Szeveluk, M. Nawrocki, F. Murkowicki, M. Kulanda, Jan Zabawa, A. Samborski, Raczyski, E. Kaczkowski, L. Lubelski, M. Białkowski, W. Nowakowski i A. Lende.

Obwodowa Komisja Rewizyjna: mgr H. Zwarycz, T. Leszczyński, A. Dobrzański, mgr H. F. Lercher, T. Stróżanowski, L. Kucperowa, P. Słuski, F. Kietlar i J. Szumski.

Obwodowy Sąd Koleżeński: inż. B. Sawicki.

Nowa placówka w Rybotyczach.

Do „Wschoda” piszą: Miasteczko Rybotycze w pow. dobroszanieckim obchodziło poświęcenie nowo założonego sklepu Kółka Rolniczego i „Świconie” Związku Rezerwistów.

P. Jan Dzikowski, kierownik szkoły, przewodniczący Kółka Rolniczego, referent Związku Rezerwistów, połączył te dwie uroczystości razem, na które przybyli z Dobroszania pp.: wiceprezesa Kopka, referent Sobok, inż. Pastuski, porucznik Podulko, powiatowy komendant 2R, Grabowski, sekretarz OTR, nato inteligencja miejscowa i okoliczna oraz członkowie KR i ZR.

Po poświęceniu sklepu odbyło się wspólne „Świconie”. Do stołu zasiadło 50 osób. Było kilka pięknych przemówień.

Założenie sklepu Kółka Rolniczego ma tu bardzo wielkie znaczenie społeczne i narodowe. Znalazły się jednostki, które były niezadowolone z nowej placówki, lecz dziełny p. Jan Dzikowski nie stracił się przeszkadzać i przy pomocy Zarządu Kółka doprowadził do założenia sklepu, w którym Polacy miejscowi i okoliczni zakupują towary.

Szczęść Boże nowel placówek! Oby rozwijały się i potęgowały.

Dwóch Premierów.



Pan Premier gen. Sławoj Skłodowski na dworcu kolejowym w Warszawie powitał przybyłego Patriarchę i Premiera Rumunli Mirona Cristea. Po przywitaniu nastąpiła krótka rozmowa dwu Premierów.

mgr B. Gergowicz, St. Myszkievicz, W. Hubicki, inż. J. Lipa, mgr Z. Klimkiewicz.

Obwodowy Oddział Spraw Ruchu Zawodowców



Zdjęcie powyższe przedstawia moment z audycji u Pana Prezydenta Rzeczypospolitej prof. dr Ignacego Mościckiego, na Zamku Królewskim w Warszawie, przybyłego do Polski z wizytą Patriarchy i Premiera Rumunli Mirona Cristea. Wskroś: minister Spraw Zagranicznych Beck Metropolita Bakowiny Wisarion, towarzyszący Patriarsze Mironowi.

Pod protektorem Pana Marszałka stanie w Lwowie na cmentarzu pomnik pierwszych polskich lotników Obrońców Lwowa.



1) Śp. kapitan Stefan Bastyr, lotnik-pilot, dowódca lotniska w czasie Obrony Lwowa, odznaczony Orderem Virtuti Militari, Krzyżem Walecznych i trykotnie, Krzyżem Obrony Lwowa i Orłami, zmarł śmiercią lotnika dnia 6 sierpnia 1920 w Lwowie. 2) Śp. major Stefan Steca, lotnik-pilot, zastępca dowódcy lotniska w czasie Obrony Lwowa, odznaczony Orderem Virtuti Militari, Krzyżem Walecznych i trykotnie, Krzyżem Obrony Lwowa i Orłami, zmarł śmiercią lotnika dnia 11 maja 1921 w Warszawie. 3) Śp. podpułkownik Władysław Toruń, lotnik, obywatel, komendant parków lotniczych we Lwowie, Krakowie i Warszawie, odznaczony Orderem Virtuti Militari, Krzyżem Walecznych i trykotnie, Krzyżem Niepodległości, Krzyżem Obrony Lwowa i Orłami, zmarł tragicznie dnia 9 sierpnia 1924 w Warszawie.

Staremu Grupy Lotniczej Obrońców Lwowa z roku 1918, został na Cmentarzu Obrońców Lwowa, przed trzema laty wybudowany grobowiec dla lotników Obrońców Lwowa. W tej chwili w grobowcu tym spoczywają zwłoki zaszczytnie odznaczonych trzech pierwszych lotników polskich i bojowych lotników Obrońców Lwowa, zmarłych śmiercią lotnika: Śp. kapitana Stefana Bastyr i Śp. majora inż. Stefana Steca oraz tragicznie zmarłego podpułkownika Władysława Torunia, absolwenta lwowskiej Politechniki, który swoim brawurowym wyczynami lotniczymi oddał nieocenione usługi w okresie obrony Lwowa i Kresów Wschodnich, podniesione w licznych drukowanych publikacjach historycznych.

Celem wzniesienia na tym grobowcu wladego pomnika, symbolu lotnictwa, złącznego z Obroną Lwowa, zawiązał się „Komitet budowy pomnika Lotników-Obrońców Lwowa z listopada 1918 r.”, jako stowarzyszenie, kierowane przez Urząd Wojewódzki we Lwowie.

Protokół nad wzniesieniem tego pomnika objął Pan Marszałek Edward Smigły Rydz.

W skład Komitetu Honorowego wchodzi: ks. arcybiskup dr Bolesław Twardowski, ks. arcybiskup dr Józef Teodorowicz, minister spraw wojskowych gen. Tadeusz Kasprzycki, wojewoda lwowski Alfred Biłyk, wojewoda stanisławowski gen. Stefan Pasalski, wojewoda tarnopolski mgr Tomasz Malicki, szef Dowództwa Lotnictwa M. S. Wojsk gen. Ludomił Rayski, rektor lwowskiej Politechniki prof. dr inż. Adolf Joszt i prezydent m. Lwowa dr Stanisław Ostrowski, Komitet Wykonawczy przedstawia się następująco:

Przewodniczący: dr Lesław Węgrzynowski, majorek P. w. P., prezes Kapituły Krzyża Nie-mięrnego Lwowa i Kapituły Krzyża Malopolskich Oddziałów Armii Ochotniczej. — Zastępca przewodniczącego: inżynier Władysław Rubczyński, docent Politechniki, dyrektor Elektryków i Maszyny, przewodniczący Grup Lotniczej Obrońców Lwowa z roku 1918. — Sekretarz: Rudolf Weyde, przemysłowiec, sekretarz Grupy Lotni-

czej, Obrońców Lwowa z roku 1918 i redaktor Leon Danulik, sekretarz Zrzeszenia Dziennikarzy Polskich Ziemi południowo - wschodnich, skarbnik: dr Jan Forystyński, właściciel apteki, ławnik miasta Lwowa.

Członkowie: generał brygady inż. Janusz de Beaurain, Warszawa; inż. architekt Władysław Dajczak; radca Marja Dziejewicz; Wanda Marzanowska, preziska Straży Mógł Bohaterów Polskich; pilnik-pilot Tadeusz Prans; dowódca pulku lotniczego; Zdzisław Sikorski, prezes Związku Awiatywnego Studentów lwowskiej Politechniki; inż. Władysław Śniadowski, podpułkownik w st. sp.; referendarz Izby staro-wojewódzkiej Aleksander Szczęśliwiec, komendant lwowskiej Kierownicy Harcerzy; major-lotnik W. P. w. r. Adam Tiger, dyrektor lotniczego Okręgu L. O. P. w. zastępca przewodniczącego Grupy Lotniczej Obrońców Lwowa z roku 1918; dowódca Korpusu, generał brygady Michał Tokarzewski-Karaszewicz, ppulownik inż. Leopold Polak, inż. Zdzisław Zimowski, inż. Stanisław Toruń, dyrektor Dep. Bud. M. S. Wojsk, Warszawa; prof. dr Marian Wolańczyk, prezes Szkoły Dzielnicy Malopolskiej.

Do Komitetu rewizyjnej wchodzi: Adam Basmann, nacelnik Wydziału Miejskiej Komunalnej Kasy Oszczędności; kapitan Bronisław Ertel i inż. Józef Zimowski.

Wspomniany pomnik musi stanąć nie tylko wysiłkiem społeczeństwa miasta Lwowa i Kresów Wschodnich, ale całego społeczeństwa Rzeczypospolitej, aby uczcić pamięć nie tylko Obrońców Lwowa, ale równocześnie pierwszych bohaterów polskich lotników polskich.

Komitet ma otworzone konto własne w PKO nr 508.800 a nazwa otworzonego w imię na-dane było w wydawnictwie państwowym i dlatego należało podawać dokładnie i czytelnie imi-na i nazwiska oraz adresy zamieszkania.

Na razie sprawy ofiarowców, w miarę napływania danych, zamieszczać będą WŚCICHÓ. — Biuro Komitetu mieści się we Lwowie, ul. Szopena 5, telefon 208-22.

Komitet ma też swoje stoisko na Krajowej Wystawie Lotniczej we Lwowie, które znajduje się w Pawilonie Sztuki.

„MARSZAŁEK ŚMIGŁY RYDZ WE LWOWIE na zjeździe Oficerów Rezerwy.

Zjazd Oficerów Rezerwy rozpoczął się we Lwowie we czwartek 26 b. m. Władność Zjazdu zabrał podniesioną przódz się do Naczelnego Wodza Marszałka Śmigłego Rydza, który na dzień 26 maja przybył do Lwowa i brał udział w szeregu uroczystości.

Wcześniej rano na cmentarzu Obrońców Lwowa zebrało się kilka tysięcy oficerów rezerwy. Po godzinie 10 odbyło się w Kaplicy Na uroczystość na cmentarzu Obrońców Lwowa przybył Marszałek Polski Śmigły Rydz w towarzystwie wojewody Alfreda Błyki, dowódców korpusu generała Langreya i generała Wierczokiewicz-a oraz prezydenta miasta dr Ostrowskiego.

Z Warszawy przybył minister komunikacji Urych, z ambasady francuskiej gen. Musse, generał Górecki.

P. Marszałek odebrał raport i przeszedł przed frontem kompani honorowej. Msz św. odprawił ks. prałat Grudziński. Po nabożeństwie przemawiał wiceprezes Związku Obrońców Lwowa major Klimk, który podkreślił, że liczny hufiec rycerski oficerów w podchorążych rezerwy z całej Polski, zebrał się na cmentarzu Obrońców Lwowa, aby pokłonit się mogiłom najlepszych synów Polski i Lwowa.

Generał Górecki, prezes Federacji Związków Obrońców Ojczyzny, złożył krótkie, mocne słobowanie: Spiszcie, które wycie pozostawił swoją bohaterką śmiertelnością, życiem naszym chemy pomnażać.

Następnie Marszałek Śmigły Rydz u- dał się przed kolumny góze stankiem Strazy Mogił Polskich Bohaterów wystawiono pomnik ku czci poległych w obronie naszych Kresów wschodnich II francuzów. Nastąpiło odsłonięcie pomnika, projektu prof. inż. Różyckiego, wykonanego przy współpracy rzeźbiarza Sokalskiego.

P. Władza Mazowieńska, prezeska Strazy Mogił Polskich Bohaterów, przedstawiła historię powstania pomnika.

Następnie przemawiał prezydent miasta Ostrowski, prezes Towarzystwa Przyjaciół Francji dr Ignacy Dembowski i generał francuski Musse. Ks. Mydlarz dokonał poświęcenia pomnika.

DEFILADA PRZED NACZELNYM WODZEM.

W Południe odbyła się defilada uczestników Zjazdu Związku Oficerów Rezerwy, którą odebrał P. Marszałek w otoczeniu generacji i wojewody Błyki. P. Marszałek zajął miejsce na trybunie u wylotu ul. Halickiej. Defiladę otworzyła kompania pułku piechoty, kompania Związku Rezerwistów i Związku Strzeleckiego. Na czele oddziału Związku Oficerów Rezerwy kroczył gen. Jarmusiłowicz. Przedefilowały przed Naczelnym Wodzem wszystkie okręgi Zw. Oficerów Rezerwy, razem ponad 4.000 osób.

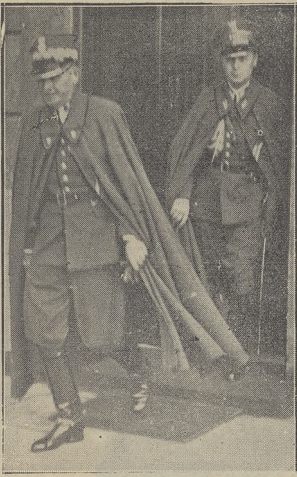
Publiczność wznowiła entuzjastyczne okrzyki na cześć Naczelnego Wodza i Armii polskiej. Z kolei odbyła się manifestacja oficerów rezerwy przed Teatrem Wielkim. Marszałek Śmigły Rydz ukazał się na balkonie teatru i wziął udział w całej żywiłowej manifestacji.

Z balkonu Teatru Wielkiego przemawiał minister komunikacji Urych, który w imieniu rząd-u powitał Zjazd Związku Oficerów Rezerwy i podkreślił rolę Lwowa w ruchu niepodległościowym oraz przypomniał środowisko przedwojennej Lwowa, z którego wyszli na świat współpracownicy Wielkiego Marszałka.

Następnie w Teatrze Wielkim odbyła się inauguracja Zjazdu Związku Oficerów Rezerwy. Na scenie teatru nastawiły się neoty sztandary we zwiazkach kombatanckich. W głębi umieszczono popiersie Marszałka Piłsudskiego obok szeregu emblematów, z których wyszła się wiatki huk z napisem „Semper fidelis”. Marszałek Śmigły Rydz wityny hymnem narodowym, zjawia się w łozę w towarzystwie wojewody Błyki i świąty. Generał Górecki oddał awtarze walnego zjazdu.

Prezes Związku Oficerów Rezerwy generał Górecki wygłosił dłuższe przemówienie, w którym podkreślił z naciskiem:

— Panie Marszałku! który tej Ziemi Czerwieńskiej Synem jesteś — przez samą Twoją tutaj wśród nas obecność dajesz tej wielkiej prawdzie świadectwo, że ziemia ta krwila naszą i potem w ciągu długich wieków obficie skrapiana — stanowi i po wiek wieków stanowić będzie to „crao sanctum” Najjaśniejszej Rzeczypospolitej!



Marszałek Edward Śmigły Rydz w towarzystwie adiutanta.

Przybyliśmy tutaj z wszystkich stron Polski: od Gdyni i Kowic, Krakowa i Wilna. Przybyliśmy bez uczucia nienawiści do nikogo — gotowi do zgodnej i braterskiej współpracy i współżycia ze wszystkimi tej ziemi mieszkańcami — ale z jednym zastrzeżeniem: Czujemy się tutaj w sercu Polski — tak samo, jak się czujemy w Warszawie, Wilnie, Gdyni, Toruniu, Poznaniu, Katowicach i Krakowie.

Zwracając się do generała francuskiego

Musse, jako reprezentanta ambasady francuskiej, generał Górecki wskazał na fakt, że walny Zjazd Oficerów Rezerwy rozpoczął od poświęcenia pomnika bohaterów francuzów towarzyszy broni, którzy na ziemi czerwieńskiej krwią przysięgowali przyjaźń i braterstwo polsko-francuskie.

Dłuższe przemówienie wygłosił następnie wojewoda Błyki, który w imieniu ziemi południowo-wschodniej powitał serdecznie zjazd we Lwowie. Generał Langner przemawiał w imieniu ministra spraw wojskowych, generał francuski Musse w imieniu ambasady francuskiej, prezydent dr Ostrowski w imieniu miasta Lwowa, senator Góhowski w imieniu Federacji Polskich Związków Obrońców Ojczyzny, pułk Arciszewski w imieniu ambasady francuskiej, prezydent z Warszawy, jako pierwszy przez Związku Oficerów Rezerwy.

Przez cały czas uroczystości w Teatrze, Marszałek Śmigły Rydz był przedmiotem wielkich owacji ze strony zebranych oficerów rezerwy.

Po godzinie 3-ciej po południu na zaproszenie mieszczaństwa lwowskiego, Pan Marszałek udał się na Strzelnicę, wityny serdecznie przez lwowskich mieszczan. Marszałek Śmigły Rydz podziękował serdecznie za gorące słowa powitania i wskazał na piękne tradycje rycerskie mieszczaństwa lwowskiego. P. Marszałek oddał tradycyjnie trzy strzały do tarczy z odległości stu kroków, wywołując wśród zebranych entuzjazm z powodu odności strzałców. Tarcze zawieszono w historycznym refektarzu Mieszczańskiego Towarzystwa Strzeleckiego. Mieszczanie lwowscy wzniesli w czasie śniadania okrzyki na cześć Pana Marszałka.

Na zakończenie pobytu we Lwowie Marszałek Śmigły Rydz wziął udział w rautie, wydanym przez państwo woj. Błyków w pałacu wojewódzkim.

W miłym nastroju przecięgnął się raut aż do odsłazu Pana Marszałka ze Lwowa. Salony pałacu wojewódzkiego zgromadziły wszystkie sfery miasta Lwowa, przybyli licznie oficerowie rezerwy.



Naczelny Wódz na cmentarzu Obrońców Lwowa.

Zdjęcie wykonane na cmentarzu Obrońców Lwowa. Od lewej strony Marszałek Śmigły Rydz, wojewoda Alfred Błyki, generał francuski Musse, generał Wierczokiewicz i generał Górecki.

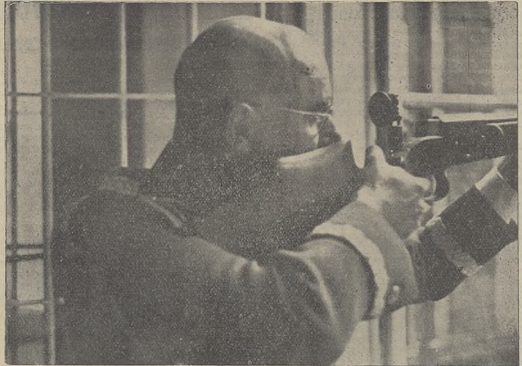
Zdjęcia Agencji „WSCHÓD“.

ZWIĄZEK B. OCHOTNIKÓW ARMII POLSKIEJ ODDZIAŁ DROHOBYCZ.

W Drohobyczu odbyło się w Oddziale Z. Ochot. drugie zebranie informacyjne, na które przybyło około 90 członków. Po odczytaniu rozkazów Zarządu Głównego, omawiano następnie szereg drohobyckich spraw organizacyjnych oraz sprawę zatrudnienia bezrobotnych członków. W toku u żywionej dyskusji zabierano głos szereg osób, którym szczegółowych wyjaśnień i informacji udzielali prezes i sekretarz Oddziału. Celem zwiększenia jeszcze zainteresowania pracami Związku i pogłębienia życia koleżeńkiego wśród członków Oddziału B. Ochot. który powstał niepełna pół roku temu i liczy już obecnie około 130 osób, postanowiono urządzić co miesiąc zebrania informacyjne i brać żywy udział w życiu świetlicowym Oddziału.

GÓRSKA ODZNAKA TURYSTYCZNA PTT.

Komisia Górskiej Odznaki Turystycznej PTT. w Warszawie przynalaa na podstawie weryfikacji nadesłanych protokołów z wycieczek, odbytych w 1934 r., 168 odznak, tym 3 złozone II i I z klas ty II, kl., 20 srebrnych II kl. i 134 brązowych II kl. Najliczniejsze grupy wśród zdobywców GOTT. tworzą oficerowie, młodzież oraz członkowie PTT. Górską Odznakę Turystyczną Pol. Pow. Tatzańskiego przyznaje Komisia na podstawie nadesłanych protokołów z odbytych wycieczek, przy czym stopień i klasa odznaki zależne są od ilości zdobytych punktów, które przyznaje i oblicza Komisia za poszczególne przebyte trasy, według ustalonego klucza. Wszelkich informacji na temat GOTT. udziela zainteresowanym Centralne Biuro Zarządu Głównego PTT, Kraków, Potockiego 5 oraz wszystkie Oddziały, Koła i Delegatury PTT.



P. Marszałek oddaje strzał honorowy na lwowskiej „Strzelnicy” przy ul. Kurkowej.

Jeżeli podoba się Wam ilustrowane pismo

WSCHÓD

zaprenumerujcie zaraz!!

Cena prenumeraty wraz z przesyłką pocztową:

Miesięczna	zł. 0 ⁶⁰
Kwartalna	„ 1 ⁸⁰
Półroczna	„ 3 ⁶⁰

P. K. O. — 506.350.



P. Marszałek odbiera defiladę na pl. Halickim we Lwowie.

Zdjęcie przedstawia pomnik poległych francuzów na cmentarzu Obrońców Lwowa. Generał francuski Musse wygłasza przemówienie.

PKO

ODDZIAŁ W ELWOWIE

ul. 3 Maja 9

przyjmuje wkłady na:

książeczki oszczędnościowe umiejscowione

Początkowa wpłata zł. 1.000. — — dalsze bez ograniczenia, najmniej 1 (jeden) złoty.

Wpłaty uskuteczniane są natychmiast przez Kasę Oddziału bez ograniczenia kwoty.

Tajemnica wkładów gwarantowana

PEWNOŚĆ — ZAUFANIE

Wieloletnia Wilna.

Szczęście uśmiechnęło się niezamierzonym.

Szesnaście z kolei, a pierwszy według nowego podziału losów na pięć części, milion złotych padł w ostatnim dniu cignienia czarnej klasy czterdziestej pierwszej Loterii Kwisowej na nr 128215 w Wilnie.

Czytamy często o trudnościach, jakie przesyła wyleszczynia to że milion byłby miłe, szczególnie znaczenie dla gospodarstwa miejscowego i przyczyni się w dużej mierze do podniesienia dobrobytu ludności tej części naszych Kresów. Powstała nowo zarządy pracy, które licznym rodzinom bezrobotnych zapewniają możliwość zarobkowania.

Nie posiadamy jeszcze dokładnych szczegółów, dotyczących osób, obdarzonych tak szczęśliwie

przez Fortunę. Na razie wiadomo tylko tyle, że są to osoby niezamężne, dla których kapitał ogół decydującą rolę w ich dotychczasowym trybie życia. Na pięć osób, wygrali trzy panie. Jest to znamienne, gdyż podczas ubiegłego cignienia cięższy był pańskie specjalnymi względami losy.

Dzisiaj każdy z tych, co wygrali jest posiadaczem 160 000 złotych, dzięki temu, że los podzieleny został na pięć części. Przyszłość należy do nich i do tych, co wygrają w rozpoczynającej się czterdziestej drugiej Loterii.

Trzeba się tylko pospieszyć z nabyciem losu do pierwszej klasy, bo cignienie zaczyna się 22 czerwca r. b.

ZEBRANIA OZN. W POWIECIE KOŁOMYJSKIM.

W Gwoźdźcu, powiat Kolomyja, odbyło się zebranie Obozu Zjednoczenia Narodowego, w którym wzięło udział około 80 osób. Zebranie to zgłosił przewodniczący mgr. Buzowski. Następnie dr Stefan Polko, przewodniczący Obwodu OZN, wygłosił dłuższy referat o znaczeniu i zadaniu OZN. Z kolei wybrzyła się dyskusja, w wyniku której uchwalono zawiazać Kasę Bezrobotnych i na ten cel zadeterminowano około 400 zł. Również odbyło się także zebranie Obozu Zjednoczenia Narodowego w Wierzbicy, gdzie zebranie zgłosił przewodniczący p. Słusarczyk. Następnie prof. dr Adam Szumak wygłosił obszerny referat pt. „Sprawy moralne i kolonii a Oboz Zjednoczenia Narodowego”. Na zebraniu tym było obecnych 70 osób.

KONCENTRACJA ZWIĄZKU STRZELECKIEGO W ŻYDZACZOWIE.

W Mińskach, powiatu żydaczowskiego, odbyła się koncentracja wszystkich Oddziałów ZS z powiatu żydaczowskiego, w której wzięło udział 300 Strzelczyń i Strzelców. Koncentracja poprzedziła uroczyste nabożeństwo i defiladę, którą odebrali starosta p. Galas, zastępca komendanta VI Okręgu ZS pulk. Czerwy, delegat Podokręgu ZS w Stanisławowie mjr. Matus, prezes Powiatu ZS p. M. Monsean, komendant powiatu p. Sikorski, p. Bamberski, dyrektor dóbr kapitulnych oraz referent W. Obw. p. Trypka. Popołudniu rozpoczęły się ćwiczenia według ustalonego programu a następnie ognisko oraz inscenizacja i tancerz narodowa w wykonaniu Oddziału ZS z Cuciłowicy i Żydaczowa. Na podkreślenie zasługując doskonała organizacja koncertu, którą zgłosił się miejscowy proboszcz ks. Wołozinski.

PRACE REGULACYJNE W BUZACZU.

Zarząd m. Buzacza rozpoczął prace pomiarowe, regulacyjne i odnowy kiasz gruntowych. Realizacja powyższych prac dojdzie do skutku dzięki pomocy Komitetu właścicieli nieruchomości, który zobowiązał się przeprowadzić na powyższy cel dobrowolne opodatkowanie swych członków w wysokości 20.000 zł. Ponadto uzyskano pożyczkę w wysokości 15.000 zł.

LWÓW ZEBRAŁ W DNIE 3-GO MAJA 6.620.32 ZŁOTYCH.

Z powodu złych warunków atmosferycznych wyniki w dniu 3 maja br. zbiórki ulicznej nie były spodziewanych wyników. Zarząd Obwodu T. S. L. wydał 600 pusek, oraz 120 na pobliską prowincję. Według dotychczasowych obliczeń suma zebranych kwot do puszek wynosi 6.620.32 zł.

ROZWOJ SPÓŁDZIELNOŚCI W STRYJU.

W Stryju odbyło się doroczne Walne zebranie członków spółdzielni „Wznawca”. Powstał z inicjatywy pracowników unyulowanych i fizycznych firm „Gazolina”. Ze złożonych sprawozdań wynika, że spółdzielnia osiągnęła mimo znaczącej trudności rozwoju się coraz lepiej, czego dowodem jest obrót roczny, dochodzący do 250.000 zł. Ostatnio nastąpiło połączenie spółdzielni „Daszawianka” z utworzoną niedawno przez OZN w Stryju spółdzielnią „Jedność”. W ten sposób powstała na terenie Stryja silna polska placówka gospodarcza.

ZEBRANIE OZN. W TUMACZU.

W sal. „Sokoła” w Tumiaku odbyło się wielkie zebranie obywatelskie członków OZN, przy udziale ponad 400 osób, w którym wzięli też udział delegaci stanisławowskiego Okręgu OZN. Przewodniczący Obwodu tłumackiego p. Leon Seidler wygłosił obszerny referat na temat ideologii i prac Obozu w terenie. W przeprowadzonej następnie dyskusji podnoszono przede wszystkim konieczność skonsolidowania jak szerszych sfer społeczeństwa polskiego w ramach O. Z. N.

KOLA GOSPODŃ WIEJSKICH W POWIECIE STANISŁAWOWSKIM I TUMACKIM.

Kola Gospodni Wiejskich w powiecie stanisławowskim i tumackim wykazują ożywioną działalność. Ostatnio odbył się w KGW. w Delejowie 6-tygodniowy kurs szenia i trykotarstwa; w Kociach Gospodni Wiejskich w Bednorowie, Włoczkowie i Delejowie zorganizowano konkursy czytelników pod hasłem: „Złowie w chacie wiejskiej”.

W Kole Gospodni Wiejskich w Tumiaku przeprowadzono 4-dniowy kurs wypieku chleba, zaś w Hostowie KGW. urządzono 10-dniowy kurs trykotarstwa pod kierownictwem specjalnej instruktorki. Kurs ten, który ukończyło uczestniczek, zakończył się wystawą prac. Kola G.W. w Głębokiej urządziło 3-dniowy kurs wypieku chleba dla 60 uczestniczek.

KONFERENCJA INSPEKTORÓW SZKOLNYCH W JAROSŁAWIU.

W Jarosławiu odbyła się okręgowa konferencja inspektorów szkolnych z obwodów: jarosławskiego, rzeszowskiego, przemyskiego, niżańskiego i Lwów-miasto, na której omówiono aktualne zagadnienia szkolnictwa powszechnego. Z ramienia Kuratorium wzięli udział w konferencji: nauczelnik Płgowski i wizytatorka szkół powiatowych p. Jaworska. Referat wygłosił dr Kuchta ze Lwowa.

Zajęte...

— I ja chcę uisnąć!
— Wszystkie miejsca zajęte!

Dekoracja dostojników państwowych medalami za długoletnią służbę.



Na Zamku Królewskim w Warszawie odbyło się uroczyste wręczenie przez Pana Prezydenta Rzeczypospolitej medal za długoletnią służbę Panu Marszałkowi Śmigłemu - Rydzowskiemu, oraz prezesowi Rady Ministrów, ministrom i prezesom: Sądu Najwyższego, Najwyższej Izby Kontroli i Najwyższego Trybunału Administracyjnego.

Na zdjęciu powyżej zamieszczonym P. Prezydent prof. Mościcki w otoczeniu odznaczonych dostojników Państwa. Stoją od lewej: Prezes N. T. A. dr Helczyński, Prezes Sądu Najwyższego Sipiński, minister Beck, minister Ulrych, minister Roman, minister Grabowski, Marszałek Śmigły - Rydz, Prezes Rady Ministrów i minister Spraw Wewnętrznych gen. Ślaski, Składowski, minister Kasprzycki, Prezes N. I. K. Krzemicki, wicepremier i minister Skarbu inż. Kwiatkowski, minister Poniatowski i minister Kaliski.

Sukces sztuki H. Zbierchowskiego »Zawsze Wierny.«

Z inicjatywą **Zrzeszenia Dzielnikarzy Polskich** Ziem Południowo Wschodnich odbyło się w poniedziałek specjalne przedstawienie najnowszej sztuki Henryka Zbierchowskiego **»Zawsze Wierny«**, obrazującej życie bohaterskie i obyczajowe Lwowa. Już na kilka dni napród bilety na to przedstawienie zostały wykupione, publiczność szczególnie wypełniła całą widownię Teatru Wielkiego.

Atrakcyjne to przedstawienie zgrupowało w Teatrze Wielkim kiliz miast Lwowa. Wśród obecnych byli: prezes Sądu Apelacyjnego Debiński, prokurator apelacyjny dr Chirowski, profesor Uniwersytetu kł. dr Szydełski, liczne grono kulis, a wśród tych prezar os. Boernardytów o. Bronisław Szepela i o. Fieliels, całą szereg wyższych oficerów ze Lwowa i z terenu Korpusu lwowskiego. Dyrektora Ubezpieczalni społecznej Świdorski, wiceprezes Sądu Apelacyjnego Ojaki, wiceprezident m. Lwowa Chajes, dyrektor Miejskiej Kolei Elektrycznej inż. Basin, wiceprezes Izby Przemysłowo handlowej inż. Wik. Salmarski, dyrektor dr Al. Czolowski, dyrektor Banku Charkowitowa. Kozłowski, liczn przedstawiciele świata naukowego i państwowego, wiele osób z Urzędu Wojewódzkiego, Izby Skarbowej, Dyrekcji Lásów, liczenie też stawił się grupami członkowie różnych organizacji, jak: Związku Strzeleckiego, Pożutowego, Przygospożenia Wojskowego, Zawodowego Zjednoczenia Narodowego, Związku Obrótców Lwowa itd.

Po trzeciej odsłonie użyczył się na scenie znany literat, autor sztuki **»Zawsze Wierny«**, Henryk Zbierchowski, wywołany przez publiczność i nagrodzony oklaskami, łącznie z artystami. W dniu tym bawila we Lwowie wyprzedza sławo polskich i z Kresów wschodnich w liczbie sto osób pod przewodnictwem rotmistrza Holaka, która na zaproszenie Zrzeszenia Dzielnikarzy Polskich Ziem Południowo Wschodnich przybyła w komplecie na przedstawienie w towarzystwie referenta oświatowego lwowskiego garnizonu Baławandera. Poszczególne oddziały i artyści byli wręcz oklaskiwani przez zebraną publiczność, a burza oklasków przyjęto ostatnią piosenkę **»Ojczyzna«**. Sztuka Zbierchowskiego odniosła w poniedziałek nowy, wspaniały sukces.

Działalność kobiet w Horodence.

Na walne Zebranie Związku Pracy Obywatelskiej Kobiety w Horodence przybyła przewodnicząca Zrzeszenia Związku Powiatowego ze Stanisławowa p. Fuchsońska.

Po odczytaniu sprawozdań z poszczególnych referatów ponownie wybrano przewodniczącą staroście p. Marię Rutkowską.

Całoroczna praca Pań Wycieczka duzo zapala i wyrobienia społecznego. Dużo uwagi i pracy poświęcono działaniu, w lice 1937 r. uruchomiono 21 półkolonii na okres 6 tygodni, z których korzystało 885 dzieci, zaś w styczniu br. na półkolonii zimowej w Horodence dożywno 65 dzieci, uczono i obdarowano ciepłą odzieżą.

Poza tym Związek urządził chociażby we własnym imieniu były prowadzone półkolonie, na święta Wielkanocne w tychże miejscowościach rozdano wiełkonce. Stale opiekuje się 3 dziećmi chorymi w okolicznych wsiach. Dla biednych dzieci zakupiono podręczników szkolnych za 96 zł. Dla dziewięciu urządzono kurs kroju i szenia. Związek opiekuje się Ochotniczą i Stacją Opieki nad Masłą i Dziećmi.

Poswięcenie sztandaru strażackiego w Narolu - Mieście.

Ochotnicza Straż Pożarna w Narolu - Mieście powiatu lubaczowskiego obchodziła bardzo uroczyste jubileusz 50-olecia swego istnienia, poświęcając przy tym nowozakupiony piękny sztandar za kwotę 500 zł.

Na uroczystości te przybył między innymi starosta p. Erazm Stefanus, który imieniem Pana Premiera Sławoj Składkowskiego, oraz własnym jako wódzar powiatu, przemówił do członków O. S. P. i liczenie zebranej publiczności z okazji przekazania poświęconego sztandaru w ręce burmistrza p. Władysława Mazura. Przemówienie p. Starosty było bardzo podniosłe i porwujące.

Również na powyższą uroczystość przybyła w Narolu Ochotnicza Straż Pożarna z sąsiedniego powiatu Tomaszowski i własna orkiestra dęta, oraz Ochotnicze Straże Pożarne z sąsiednich gmin powiatu lubaczowskiego.

Po nabożeństwie i wzięciu w drzewce sztandaru gwoździł przez zaproszonych gości, odbyła się defilada, a następnie w sal Donu Polskiego gminy Narol Miasto wspólny obiad przy udziale zaproszonych gości na czole z starostą p. Stefanusem.

Tegoż dnia wieczór odbyła się zabawa tańeczna. Całość programu wypadła na ogół bardzo uroczystie i imponująco.

Prelegent w licznych odczytach po wsiach starłarły się wzbudzić zainteresowanie kobiet wiejskich do wszelkich aktualnych zagadnień społecznych, podnieść poziom kulturalny i higieniczny. Liczne imprezy jak zbiórki, zabawy, koncerty u urządzone przez Związek, przysporzyły środków finansowych na pokrycie wydatków. Powiatowemu Komitetowi LOPP. ofiarowano kwote 130 zł, na remont parku 20 zł, na Zlot Sokół 200 zł. O pewien czas w Świdlicy Związku odbywają się wędrownie zebrania towarzyszące dla członków, w czasie których wygłaszane są odczyty a później gorące dyskusje, potęgają wspaniałe czułości. Niedawno temu odbyło się posiedzenie wyjeżdżającej z Horodeni przyjeździej przewodniczącej p. Paganowej, która z wielkim załem żegnano.

BRĄZOWE MEDALE ZA DŁUGOLETNIĄ SŁUŻBĘ.

W sal seynajnej Urzędu Wojewódzkiego w Stanisławowie odbyła się uroczystość wręczenia urzędnikom Urzędu Wojewódzkiego przez Wojewodę gen. Paślaskiego dyplomów nadania Brązowych Medal za długoletnią służbę.

SZYBOWNICTWO W RZESZOWIE

Znany instruktor lotniczy, profesor szkoły przemysłowej w Rzeszowie inż. Jan Naborczycki na szybowcu.

Związek Młodej Wsi powiatu tłumackiego zdobył piękny sztandar.

Do „WSCHODU” pisał: Związek Młodej Wsi województwa stanisławowskiego przeżył ostatnio wielki i podniosły uroczystość poświęcenia pierwszego na terenie województwa sztandaru powiatowego Związku w Tlumaczu.

Na stadionie sportowym w parku miejskim w Tlumaczu ustawili się barwy kolorów okóło

i ujawnia światu symbole i emblematy na nim zawarte, objawia swoje hasła i dewocyje i symbole, do których dąży. Kolory sztandaru symbolizują pracę i wiarę, Praca bowiem jest koniecznym warunkiem egzystencji ludzkiej. Orzeł biały godło Państwa — stanowi emblemat stwierdzający, że owoce naszego dorobku są przeznaczone dla celów państwowych. Kłosa i sierpy mówią

Następnym z kolei mową był gen. Pasławski, wojewoda stanisławowski, który w słowach krótkich, tęchących głębokim umiłowaniem i zrozumieniem wsi, a zwłaszcza młodzieży, zachęcał

Udział Państwowych Zakładów Lotniczych w Krajowej Wystawie Lotniczej.

Niezwykle imponujące zapowiada się udział Państwowych Zakładów Lotniczych w Krajowej Wystawie Lotniczej we Lwowie. Dział płatowców P. Z. L. zajmuje stółisko bardzo znaczących rozmiarów, bo przeszło trzecią część wielkiego pawilonu Lży przemysłowo handlowej na placu Targów Wschodnich.

Państwowe Zakłady Lotnicze wystawiają przede wszystkim słynny samolot myśliwski „PZL 11”. Maszyna ta, jedna z najlepszych na świecie w swoim rodzaju, wykonana całkowicie z duralu — minimum, mająca, dzięki oryginalnie wy-

głętym płatom, doskonałą widzialność, będzie wystawiana z kompletnym uzbrojeniem. Obok niej znajmie miejsce „PZL-26”, nadzwyczaj komfortowa maszyna sportowo — turystyczna. Wystawione będą również modele następujących samolotów: „PZL-24”, „PZL-27”, „PZL-37”, „PZL-43” i „Wiicher” (komunikacyjny). Cenną ozdobą tego stoiska będzie wspomniane opracowany fontannaz, złożony z dwudziestu zdjęć lotniczych.

Szczególną jednakże atrakcją będzie niewątpliwie samolot „PZL-37”, najnowszy δημιowisko polskiej konstrukcji, całkowicie wykonany w Państwowych Zakładach Lotniczych. Ponieważ ta olbrzymia maszyna nie mieści się w żadnym z pawilonów Wystawy, będzie z kompletnym wyposażeniem ustawiona na lotnisku w Skniwcu, dostępną dla wszystkich zwiedzających.

Z ciekawych eksponatów, jakie Państwowe Zakłady Lotnicze zademontują na Krajowej Wystawie Lotniczej, należy wymienić kilka urządzeń odlewów elektronicznych, ciekawie urządzone krzesło pilota myśliwskiego maszyny „PZL-11 B”, dające się regulować, kompletne krzesło strzelca samolotu „PZL-23” z karabinem maszynowym oraz zbiornik benzynowy tegoż samolotu, także ster kierunkowy samolotu „PZL-37” i przekładnik z zamkiem wyznaczników bomb.

Ten zespół eksponatów Państwowych Zakładów Lotniczych, nieznanych dotychczas szerzej, przerosł, będzie się cieszył z pewnością olbrzymim zainteresowaniem, a z drugiej strony wspaniałym pokazem dorobku polskiej lotniczej myśli konstrukcyjnej i naszego młodego a tak pięknie rozwijającego się przemysłu lotniczego.

Wojewoda Malicki na lustracji powiatu brodzkiego.

Wojewoda Malicki w ciągu czterodniowego pobytu na terenie powiatu brodzkiego dokonał szczegółowej lustracji instytucji państwowych, samorządowych i społecznych.

W Brodach p. Wojewoda obejrzał między innymi urządzenia wodociągowe, rzemień, browar i nowobudujący się chłodem.

Poza tym w Pienakach wojewoda Malicki wziął udział w odprawie sołtysów, udzielając osobiste wskazówek i wyjaśnień.

W Koniszkowie p. Wojewoda interesował się szczegółowo postępiem prac przy rządowej parcelacji gruntów i założoną w bieżącym roku stację kopulacyjną owierów. Na jesienną powstanie w Koniszkowie wzorowa fabryczecia.

W ramach lustracji odbyła się w Brodach konferencja przedstawicieli samorządu powiatów: brodzkiego, złotowskiego, kamionieckiego i radziechowskiego.



Zdjęcie WSCHOD-u wykonane podczas poświęcenia sztandaru Związku Młodej Wsi w Tlumaczu. Na pierwszym planie wojewoda gen. Pasławski podpisuje akt erekcyjny sztandaru. Obok p. Wojewody: wicewojewodzina Sedlitzowa, burmistrz m. Tlumacza Leon Seidler, pułk. Grubiński, sekretarz Krawczyński i in. Na zdjęciu widoczny sztandar Związku Młodej Wsi.

400 młodzieży. Przybyli wszystkie Kola Młodej Wsi z powiatu tłumackiego oraz delegacje z sąsiednich powiatów.

Przy dźwiękach generalnego marszu przybył na stadion wojewoda gen. Pasławski w otoczeniu władz związkowych. Wojewoda przesiadł przed frontem ustawionej młodzieży i wysłuchał krótkich sprawozdań poszczególnych przesyłów Kół. Następnie pochód z poczetem sztandarowym na czele udał się do miejscowego kościoła, gdzie dokonano aktu poświęcenia. Objem chrześniem w pierwszej parze był p. wojewoda gen. Pasławski z p. Kluszkową z Markowego Gaju, matką 5 dzieci, należących do Kola Związku Młodej Wsi.

Po poświęceniu, pochód udał się pod pomnik Bohaterów, u którego stóp złożył piękny wieńiec na barwach państwowych i związkowych. W dalszym ciągu uroczystości wojewoda gen. Pasławski w otoczeniu przedstawicieli władz państwowych, samorządowych i związkowych przyjął na alei Słowackiego defiladę z. M. W. Po defiladzie zebrani udali się do parku miejskiego, gdzie odbył się dalszy ciąg programu uroczystości.

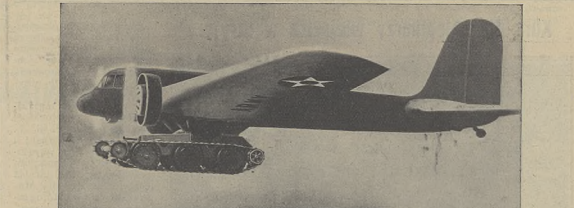
To wzbliu gwoździł pamiatkowych i dokonano aktu wręczenia sztandaru, przemawiał prezes powiatowego Związku Młodej Wsi p. Izidor Paradowski, który podkreślił wagę i doniosłość chwili przeżywaną dla młodzieży wiejskiej.

— Organizacja może w życiu swym tylko raz obchodzić taką uroczystość, w dniu tym rozwija swój sztandar — mówił p. Paradowski

o pracy rolnika, o siewcy i jego planach. Ryngraf Matki Boskiej stanowi świadectwo oparcia ideologii młokwiejskiej o głębokie i nieprzemijające zasady etyki chrześcijańskiej. Cel nasz, to potężna, bogata, niezależna gospodarczo i politycznie Ojczyzna, lepsze jutro ludu wiejskiego, który stanowi rdzeń w naszym ustroju społecznym.

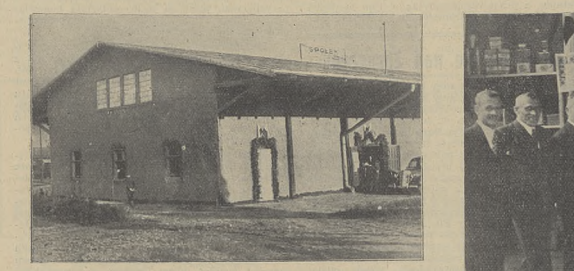
Następnie przemawiał prezes Wojewódzkiego Związku Młodej Wsi p. Piotr Typiak. Mowa podkreślił doniosłość znaczenia wsi w państwie i wskazał drogi, którymi młodzież wiejska zdążać ma do celu. Lud wiejski, stanowiący olbrzymią większość w Polsce — mówił p. Typiak — to nie stan, kasta, klasa, to pierń, to podstawa narodu, bo wieś nadmiar swej ludności oddaje miastu do handlu, przemysłu, do wólnych zawodów, do wojska; jest więc tym samym podstavą, z którego rdzeń się i powstają inne stany w Państwie. Ludność wsi liczy przeszło 20 milionów, ale ludność ta mimo swej liczebności, stanowi jedzace małą siłę. A na słabej siłę, na słabej podstavie narodu, jaka jest wies, nie może być budowane silne państwo, wies słaba — to słaby naród — słabe państwo. Aby Polska stała się na prawdę silną i potężną, prace te w znacznej mierze wykonać winna wies, jako fundament narodu.

Wies zrozumiała to i w swych najbłodszych generacjach rozpoczyna pracę nad sobą pod własnymi sztandarami, na których wpisane jest hasło naszego Związku: „Trzeba z żywymi na przód iść, po życie sięgać nowę”. Hasło to, to nasza moc, siła, to wyrzeczenie się egoizmu, słabości i warcholstwa.



Latający czolg. W Ameryce odbywają się wielkie doświadczenia z samolotami i czolgami. Samolot taki zaopatrzony jest w przrząd umożliwiający docepzenie czolgu do podwozia. Przed samolotem, w różnym kierunku, idzie szybkość samolotu i czolgu. Samolot po odcepzeniu czolgu leci dalej i ląduje oddzielnie.

Nowa placówka gospodarcza w Stanisławowie.



W Stanisławowie odbyła się uroczystość poświęcenia wielkiej hurtowni towarowej Zw. Spółdz. „Spolem”. W uroczystości tej wzięli udział: p. wojewoda gen. Pasławski, przedstawiciel Dyrekcji i Zarządu Okręgu Rady Spółdzielni Społecznych.

Akt poświęcenia tej nowej polskiej placówki gospodarczej, której bród dawał się dotkliwie odczuwać, zwłaszcza wśród miejscowego drobego kupiectwa, dokonał ks. Zator. Następnie poszczególni przedstawiciele zrzeszeń społecznych z p. wojewodą gen. Pasławskim na czele składali na ręce przedstawicieli „Spolem” życzenia pomyślnego rozwoju nowo poświęconej placówki. Mowę z użyciem wykładni przemożności, dynamiki i piękny wyniki działalności „Spolem” na terenie ziemi stanisławowskiej, które są bodźcem i zachętą dla miejscowego społeczeństwa do intensywniej pracy nad budową lepszej Jutra w życiu gospodarczym naszego kraju.

Pierwszą powyżej zamieszczona ilustracja przedstawia biudynek poświęconej hurtowni towarowej „Spolem” w Stanisławowie, zaś druga ilustracja przedstawia wntreże hurtowni, w któ-

reśli, Zawadzki, dyrektor „Spolem” z Warszawy, Stawski, dyrektor „Spolem” z Lwowa, kierownik stanisławowskiej hurtowni.

Skatka buduje Dom Handlowy.

Do Skatki przybył prezes Wojewódzkiego Komitetu Porozumiewawczego general Paszkiewicz na posiedzenie Powiatowego Komitetu. Na zebraniu tym uchwalono budowę dwupiętrowego Domu Handlowego, w którym znajdzie pomieszczenie dwanaście placówek handlowych, również miejscowe organizacje społeczne. Koszt budowy Domu Handlowego w Skatce wynosi 11000 złotych.

Praca społeczna w Lanach pod Lwowem.

W Lanach obok Szczercza odbyło się poświęcenie ochronki, założonej przez Kolo TSL im. Kwiatkowskiej we Lwowie i przy materialnym poparciu Kola TSL w Szczerczu.

Akt poświęcenia dokonał ks. katecheta Struk, który w pięknych i podniosłych słowach podkreślił znaczenie wychowania dzieci polskiej na kresach w duchu państwowym i narodowym. Następnie przemawiali prof. Zurawski ze Lwowa, kierownik miejscowej szkoły p. Tenelewicz i prezes Kola TSL w Szczerczu, szędza Kaute.

Po odpiewaniu przez dzieci kilku pieśni i wykonaniu tańców ludowych na boisku przed ochronką, które wypadły bardzo udanie i wywołały burzę oklasków, licznie zgromadzoney ludność, wszyscy obecni udali się do szkoły, gdzie z braku własnego domu ludowego, odbyło się wspaniałe świętowanie, urządzone przez Kolo Gospodyń Wiejskich, z p. Czarnińską na czele.

Zośród licznych przemówień i toastów, wyróżniły się przemówienia miejscowych wóclian Dumański i Tenelewicz, którzy w wyjątkowo gorących i pełnych odwagi słowach podkreślił znaczenie i patriotyzm polskiego chłopca na kresach i jego niezłomną wolę pracy, ofiarności i poświęcenia dla państwa polskiego.

Zarazem należy podkreślić, że wies Lany, która należała do wyjątkowo zaniebanych, dopiero podniosła się w ostatnich latach, dzięki niezrównowadzonej pracy kierowniczek szkoły Tatarowicza na polu oświatowym i ekonomicznym oraz poparcia Kola TSL w Szczerczu.

Spółdzielnia gospodarcza prowadzi do stałego dobrobytu.

Nowi sółtysi i podsółtysi w powiecie kołomyjskim.

MARIA KAZECKA

Przed kilku dniami uchyła wybitna poetka i literatka Maria Kazekca. Brała czynny udział w niepodległościowym ruchu przewojennego Lwowa. Prowadziła duży salon literacki, a równocześnie brała żywy i wybitny udział w akcji niepodległościowej. Jedną z wieloletniej wojny Maria Kazekca brała udział w akcji politycznej i humanitarnej na rzecz legionistów internowanych w Hiszpanii i Maroku.

Maria Kazekca pracowała wyjątkowo na terenie Lwowa, jako działaczka społeczna położyła duży zasługi. Brała udział w obronie Lwowa, była bardzo czynna wśród kobiecych oddziałów pomocniczych armii regularnej i ochotniczej. Jedną z wojen została ciężko poszkodowana. Inwalidką wojenną. Za zasługi i dzielność otrzymała Krzyż Obrońcy Lwowa z Mieczami, Medal za Wojnę, odznakę II Odznaki Obrońcy Lwowa, Orleńską, Odznakę 240 pp. i Krzyż Armii Ochotniczej.

Piętnaście wiek aż do ostatnich niemal dni życia. Z redakcją „Wschód” była w ścisłym kontakcie i zasilała łamy „Wschodu” artykułami i powiastkami.

obrońcy Lwowa, oraz tłumne grono przyjaciół i znanych zmarłej.

Tłumnie ze zwłokami wzięli na ramiona w branie cmentarza obrońcy Lwowa. Po odprawieniu modłów żałobnych, przemówił ks. Panas.

Wzruszającym momentem był udział w pogrzebie dwóch sędziwych weteranów powstania 1863 roku, ojca zmarłej p. Tomasa Kazeckiego i ojca Słuskiego.



Maria Kazekca.

Wzruszającym momentem było również przemówienie II. Odznaki Obrońcy Lwowa. Nad moją delegacją kombatantów oddał honor wojskowy, w końcu odspiewano „Spój kielich w ciemnym grobie”.

Czesz zasłuzenie dzielnej kobiety!...

SEZON LETNISKOWY W ŚNIATYNIE.

Do „Wschodu” piszą: Zarząd miejski w Śniatynie czyni starania, aby wprowadzić jak najwięcej udogodnienia dla letników i turystów. Sporządza katalogi mieszkań, które komisja letniskowa uznaje za najlepsze urządzone i nadające się na zamieszkanie przez letników. Nadto przygotowano schronisko noclegowe dla przygodnych turystów. Dostęp do rzeki uległ w ostatnich latach znacznej poprawie, a obecnie przystąpiono do budowy nowej drogi kolejowej, która łagodną serpentyną prowadziłoby do samej rzeki. Przystąpił kąpieliska i obszerna plaża sprzyjają rozwojowi sportów wodnych. Odnosna sekcja Ligi Morskiej i Kolonialnej propaguje skutecznie ten rodzaj, założyła pływalnię i planuje szereg wycieczek kąpielowych w czasie sezonu.

W ostatnich latach uprawa winogron, moreli i owoców wrosła kilkakrotnie. Stoki polnówne, które do niedawna stanowiły nieużytki, pokryły się winnicami, a ołdnie owoców pozwala nawet na znaczniejszy eksport.

Towarzystwo Ogrodników Działalowych przy-

stąpiło obecnie do budowy wzorowej i doświadczalnej winnicy przy pomocy antycypacji z Funduszu Pracy, na gruncie przeznaczonym na ten cel przez Zarząd miejski.

Dzięki usilnym staraniom Zarządu miejskiego i Towarzystwa Upiększania miasta wygląd estetyczny miasta podniósł się znacznie. Prace nad przebudową ulic postępują szybko naprzód. Szpacerowe wygłady miasta, niezabudowane place zmieniły się w kwiatniki. Wzduż ulic zielenią się młode, ozdobne drzewka. Chlubna tenisa miejscowych czynników, aby letnisko Śniatyni stało się niezapomnianym, podniósł, przy tym tempie prac i intensywności starań i wóbec szczegółowego oparcia i opieki ze strony wojewody gen. Paszawskiego, zostanie wkrótce uwiekowiona podajonymi skutkami. Podnieść należy tutaj zapobiegliwość burmistrza Kosińskiego, a przede wszystkim gorące parostanie, w wielu wypadkach też inicjatywę starosty Tymienieckiego, który zdołał skłonić nie tylko właścicieli czynników miejscowych, ale i całą ludność w zbiorowym wysiłku nad podniesieniem miasta.

Kurs dla sklepikarzy wiejskich w Stryju.

W gimnazjum kupaieckim T. S. L. w Stryju odbyło się uroczyste zamknięcie kursu dla sklepikarzy wiejskich. Na uroczystość tę przybył ks. prałat Cicho oraz pp. wicestarostów mgr. Malczyński, dyrektor inż. Lysak, prezes T. S. L. dr Czernowienia wygłosił; dyrektor gimnazjum p. Libera, ks. prałat Cicho i prezes Malczyński. Zdjęcie fotograficzne obok zamieszczone przedstawia obecnych na uroczystości gości w otoczeniu uczestników kursu.

MIKOŁAJÓW. N. DNIESTREM.

W trzech rocznic śmierci Wielkiego Marszałka Józefa Piłsudskiego, uczniowie szkoły Jeogo im. w Mikołajowie przez nie się powitał uroczystość hold. Po nabożeństwach żałobnych w sali Domu TSL urządziła młodzież szkolna pod kierownictwem nauczycieli p. Halny Kropielickiej akademie żałobną, którą słowem wstępem zagaił kierownik szkoły p. Wajda. Inscenizacja wykonała: „Pod murami Wawelu” i „Gwiazdy” na te, pięknie wykonano przez nie p. Małkowską i Wróbla dekoracji, przenosiła myśli godzinie zebranej publiczności do pamiętnych godzin 12 maja 1935 r. i dni następujących oraz do tych, które są znane i które widome pamiętki po Tym, który całe życie poświęcił Polsce.

PRACA DLA B. OCHOTNIKÓW ARMII POLSKIEJ Z POWIATU BRZOWOZWOJSKIEGO.

Zarząd Związku B. Ochotników Armii Polskiej w Brzozowie zorganizował biuro lekarskie wszystkich chorob, którzy w najbliższym czasie odjadą na Kresy wschodnie na roboty sezonowe, wyjeżdżane dla b. ochotników przez Zarząd Główny Związku B. Ochotników Armii Polskiej.

REMOnt SZLAKÓW TURYSTYCZNYCH W GORACH.

Oddział PTT, dokonany w ubiegłym roku remontu szereg szlaków turystycznych w naszych górach, uzupełniają znakiowanie, przy równoczesnym uzgodnieniu barwy znakowania w terenie ze znakami podanymi najnowszym wydaniem map. W niektórych partiach górskich przeprowadzono znakowanie typu zimowego, naciągniętego, w postaci barwnych kryzłów, oraz ustawiono nowe tablice orientacyjne i dokonano naprawy ścieżek, mostków, kładek itd. oraz umocnienia metalowych na szlakach turystycznych. Położenie Towarzystwa Turystycznego zbudowało do lat 15 utrzymuje 4.303 km. znakowanych szlaków turystycznych.

Prace przysposobienia rolniczego w powiecie zbrowskim.

W trosce o sprawy wiejskie, powiatowy Związek Samorządowy w Zborowie zaangażował przy współudziale lwowskiej Izby Rolniczej instruktora przysposobienia rolniczego, którego bożyczas powiat zbrowski nie posiadał. Brak instruktora dotkwiwie odczuwać się dawał w dziedzinie prac przysposobienia rolniczego, gdyż poprzedniemu one były dotychczas nieplanowane i nieskoordynowane.

W obecnej chwili w powiecie zbrowskim pracuje instruktorem, który ucałzył pod stałym nadzorem instruktora P. R.

Celem skoordynowania i usystematyzowania poczynań przysposobienia rolniczego, opracowano został plan pracy PR. na okres od 1 marca 1939 r. Plan ten, ujęty w bardzo szczegółowej formie z głębkim odzieniem potrzeb teren, uwzględnia zarówno w dotychczasowo administracyjnym akcie oświatowo - samoszkoleniową, akcie praktyczną, jak i poczynił społecznych zborowian, mających miejsce w tym zakresie formy pracy, które na warstwie pracy zespołów

znależeli się będą musiał. Plan ów na posiedzeniu Powiatowego Komitetu do spraw młodzieży, odbyłtym pod przewodnictwem starosty Pawlikowskiego został przyszykowany i zatwierdzony. Jak wynika z planu, szczególną troską dla tamtejszego terenu, będzie pozyskiwanie i odpowiadnie kwalifikacjami przyrodników, od których najczęściej zależy poziom i wyniki pracy zespołów. Kwalifikowanie przyrodników prowadzone będzie po przez kursy dłuższe i odprawy.

Wciążalni również zostaną do pracy, rozrzucał po powiecie wiechowankowie szkół rolniczych, o charakterze hustratorskich społecznych. Dla nich też będzie zorganizowany specjalny dwuniedniowy kurs.

Nauczycielstwo, które może dąć niezastąpioną pomoc w pracach społecznych młodzieży, zaproszone będzie do wydatnej współpracy i odpowiednio poinformowane na specjalnie zwołanej w tej sprawie konferencji.

Rezerwisty w Brzozowie.

W Brzozowie ukończył swoją pracę Zarząd Powiatowy powiadając Rezerwistów, którzy przedstawia się następująco: inż. Watrąnski, prezes; Franciszek Jan, wiceprezes; Eugeniusz Żyba, sekretarz; Piotr Kozłowski, skarbnik; Leopold Pirog, komendant; Pomikiewicz referent wych. żoł. oby.; Stanisław Ordowski, ref. prawny.

Nowy Zarząd ustalił program pracy na najbliższy okres. Równocześnie uchwalono nawiązać ściślejszy kontakt z pokrewnymi organizacjami a zwłaszcza z Związkiem Ochotników Armii Polskiej na Brzozowie, który udzielił rezerwistom udziału na dogodnych warunkach, oraz zawiązać w Brzozowie „Rodzinę Rezerwistów”. Ponadto postanowiono zawiązać Kółko Rezerwistów w Trzaski, a także organizację w tym kierunku powierzone pp. St. Orłowskiemu i L. Pirogowi.

W Suchodole nad Zbruczem.

W ślad pogranicznej gromadzie Suchodół, wchodzącej w skład gminy zbiorowej Husiatyn w powiecie Złoczowski Wielkiego Marszałka Piłsudskiego odprawiono w cerkwi parafialnej proboszcza ks. Mikołaja Kabaniewicza nabożeństwo żałobne, w którym wygłosił liczną udział ludność miejscową i z okolic. W przemówieniu proboszcza, położonej nad brzegiem Zbrucza, sołtysi obu gromad i wójt gminy zbiorowej Husiatyn, przedstawił nabożeństwo i mowy wygłoszone. Następnie Nakonecznym zgłosił na temat „Kamienia Marszałka Dzieci Pracy” przy budowie drogi gminnej, i szczerze gromady Suchodół — Trojanówka, i IV w klasie szkoły powszechnej obu gromad na czele z kierownikami szkół pp. Władysławem Lubickim i Ludwikiem Wierzbickim.

Na zakończenie w przysiółku Bednarów zaprezentowano działającą szkoła odprawiając szereg pieśni żałobnych ku pamięci Wielkiego Marszałka. Po 3-minutowej ciszy plutownicy P. Michalak wygłosił patriotyczne przemówienie.

Budowa Domu Strzeleckiego w Dźurówie.

Dźurów, powiat śniatyński, miejscowość leżąca nad granicą rumuńską, liczy około 4.000 mieszkańców. Zorganizowany tam przed dwoma laty Oddział ZS Dźurów p. Andrzejewski, wysiłkiem inicyjatywę wybudowania Domu Polskiego.

Inicyjatywa ta była poparta przez Zarząd i Komendę Powiatu ZS w Śniatynie. Udało się uzyskać od Zarządu gromady Dźurów pół morgu gruntu, który następnie miejscowy właściciel dóbr i prezes Oddziału ZS p. Stefan Boldanowicz wyemienił na odpowiedniemi.

W jesieni 1937 r. przystąpiono do budowy Domu Strzeleckiego. Żalobnym fundamenty przysporzono poważną ilość materiału budowlanego, a dnia 15 bm. odbyła się uroczystość poświęcenia kamienia węgielnego.

Na uroczystości tę przybył starosta śniatyński p. Stefan Tymieniecki, delegat wojewódzkości z Kolomyj kpt. Jasiński, delegat Komendy Podokręgu ZS. Stanisławów p. Babiarz, komendant Powiatu ZS, p. kpt. Stankiewicz, prezes Powiatu ZS, Śniatyn, p. dr Wyszyński, komendant Powiatu ZS, p. prof. Bielecki, wielu zaproszonych gości oraz strzelczyń i strzelcy z całego powiatu w liczbie około 400 osób.

Rano wyruszył pochód na miejsce budującego się Domu Strzeleckiego, gdzie ks. kanonik Rozpółka, proboszcz zbawotński, odprawił polowe mszę żałobną i poświęcił podłożone kamienie. Następnie został dokonany akt poświęcenia kamienia węgielnego i wmurowania aktu erekcyjnego. Wzmianke przemówienie wygłosił wiceprezes Oddziału ZS Dźurów p. Andrzejewski, prezes Powiatu ZS, dr Wyszyński i w języku ruskim wójt gminy, p. inż. Kornel Serbiński imieniem ludności ruskiej, która wzięła w uroczystości bardzo liczny udział.

Po nabożeństwie odbyła się deflata. Trzy kompanie strzelców umundurowanych z bronią, jedna kompania strzelczyń i jedna kompania Orkiestra Dżurów p. Andrzejewski, prezes Powiatu ZS i władzami ZS, przy dźwiękach orkiestry Ochotniczej Straży Pożarnej ze Śniatyna, oklaskiwane przez niezliczone tłumy publiczności.

Po wspólnym żołnierskim defile odbyły się festyn, połączony z zawodami sportowymi i następnie zabawa taneczna.

KSZTAŁCĄ DLA DZIECI POLSKICH ZAGRANICĄ.

Uczniowie Polacy klasy VIII-a Gimnazjum Państwowego w Buczacz przystąpili do Światowego Związku Polaków z Zagranicą skrupulatnie zebranych wśród siebie listek szkolnych, przeznaczając je dla dzieci polskich zagranicą. Życzyć należy, aby ten obywatelski czyn znalazł licznych naśladowców.

WANDALSKIE ZNISZCZENIE 50.000 SZTUK SĄDZONEK.

W Zielonej pow. Nadwórna, nieznan narazie sprawcy rozczulił po lesie i zniszczył 50.000 sądzonek świerkowych, należących do miejscowego Nadleśnictwa państwowego. Policja znajduje się na tropie sprawców wandalistycznego zniszczenia. Nowa plaćwica

Z ŻALOBNEJ KARTY ZS.

Dnia 12. maja zmarł w Włodziszczu członek oddziału ZS. Stanisław Winter, Wiceprezom po ukończonych uroczystościach z okazji rocznicy flagi.

„ŚWIECONE” W BZOWICY, POWIAT ZBOROW.

W Bzowicy w lokalu szkoły powszechnej odbyło się wspólne świecone, urządzone staraniem miejscowych organizacji społecznych W. Pawlikowskiej, władze powiatowe ZS, powiatowy komendant WF i F i wiele innych gości. Po krótkim modlitwie, odprawionym przez proboszcza ks. F. Doroszyńskiego i poświęceniu stołów zastawionych stołów, rozpoczęła się ogólna biada, podczas której wygłoszono szereg okolicznościowych przemówień, nacechowanych głębokim patriotyzmem. Nie brakowało również entuzjastycznych okrzyków na cześć Państwa, Armii i Rzeczy. W „Świeconym” wzięło udział około 250 osób. Po biadzie do późna, pory trwała wesela zabawa towarzyska. (L.)

Krajowa Wystawa Lotnicza we Lwowie 29. V. - 29. VI. najbardziej atrakcyjną imprezą w kraju!

Strzelcy stanisławowscy w roku 1913.

Kopyczyńce na F. O. N.



Redakcja „Wschód” otrzymała pismo następującej treści:

Do Szanownej Redakcji „Wschód” w Lwowie.

Archiwum Związku Strzeleckiego w Stanisławowie jak wynika z artykułu umieszczonego w Nr 83 „Wschodu” zaginęło w czasie wojny. Jako młody nauczyciel w Łycku, powiat Stanisławów, należałem do Związku Strzeleckiego w Stanisławowie od r. 1913 do wybuchu wojny. W r. 1913 lokal Związku mieścił się właśnie przy ulicy Kamińskiego pod Nr 7, dział 15 i tam odbywały się ćwiczenia oraz wykłady. Następnie przenieśliśmy się do lokalu przy ul. Sobieskiego, gdzie było obszerniejsze pomieszczenie.

Aby ułatwić poszukiwania dat i dokumentów, wysyłałem do Wielce Szanownej Redakcji fotografie naszej kompanii. Zdjęcie to było dokonane na podwórze firmy „Kras” wyrażeniem na mareczkę do Lwowa przed Zielonymi Świątami w r. 1913.

Na zdjęciu komendant Ottokar Brzezina, chorągwy Rutkiewicz, Irykacz Cyprys (pseudonim), Sojka (pseudonim) i na pierwszym miejscu na parkanie od lewej ręki siedzi piszący ten artykuł. Resztę nazwałem, jako też pseudonimów nie pamiętam. Sądzę, że dawni koledzy, po przeczy-

tanlu i obejrzeniu tej fotografii, przypomną sobie wiele nazwisk i szczegółów. Mogą zatem donieść do Redakcji „Wschód”.

Proszę jednak o bezwarunkowy zwrot załączonej fotografii po wykorzystaniu, gdyż stanowi ona dla mnie bardzo miłą pamiątkę.

Bronisław Poczatko
kierownik szkoły 7-kl. pow. w Sokołowie, pow. Nadwórna.

Otrzymałem od p. Poczatki bardzo ciekawą i cenną fotografię z roku 1913 powyższego reprodukcji.



Powyżej reprodukcujemy zdjęcie fotograficzne, przedstawiające jeden z momentów uroczystego poświęcenia w Kopyczyńcach działka przeciwpancernego wraz z zaprzęgiem i wręczenia tego daru Batalionowi K. O. P.-u. Działko to ufundowało społeczeństwo powiatu kopyczyńskiego, imieniem którego do zabranych przemówił p. Włodzimierz Cieński, przewodniczący Powiatowego Komitetu Obywatelskiego.

Szczegółowe sprawozdanie z tej uroczystości podaliśmy w poprzednim numerze WSCHÓD-u. Dziś jeszcze podnieść należy, że sam fakt tej uroczystości jest nie tylko momentem, który

może zapisać się na czas dłuższy w pamięci, ale też należy zwrócić uwagę na inny objaw daty, a mianowicie na ofiarności kopyczyńskie-go społeczeństwa kresowego, które zdolne było złożyć na F. O. N. 36 tysięcy złotych. Właśnie ten moment należy z uznaniem podkreślić. Spotyka się ostatnio podobne wypadki, że poszczególne okrędy zakupują na rzecz armii — sprzęt bojowy, lecz nie w ramach tak poważnej kwoty. Powiast kopyczyński przez to wyróżnił się od innych powiatów całej Polski, a ile się wzmnie pod uwagę stan żamoności społeczeństwa w tych Kresach.

Wakacje w terenie! Wakacje i robota społeczna.

**HOTEL
KRAKOWSKI**
LWÓW, pl. BERNARDYŃSKI 7.
Telefon 101-90.

Nowoczesny komfort. — Pokoje z łożenkami. — Bieżąca ciepła i zimna woda. — Telefon. — Centralne ogrzewanie. — Winda. — Obszerny hall. — Czytelnia. — CENY UMIARKOWANE. — Dojazd tramwajami 1, 2, 9.

Rozpoczyna się okres wakacyjny — złoty czas młodzieży gimnazjalnej i akademickiej. Po roku trudów szkolnych młodzież wydołała się wreszcie z rozpalonych murów miast na szeroki przestwór pól i łąk, w ciemiste lasy, nad morze, w góry. Ilek radocieli, ilek projektów wzięte są z tą chwilą! Ilek nowych wrażeń i przeżyć wchłona młode umysły, podczas kiedy płuca syć się będą świeżym powietrzem lasów i pól.

Młodzież, która wyjeżdża na wypoczynek letnia spotka się nie tylko z bajną naturą Polski, ale i z jej ludnością. Dzisiejsi uczniowie gimnazjów i liceów, dzisiejsi studenci wyższych zakładów naukowych i urzędy, który staną się ludźmi dojrzałymi, zainicjują ważne postępowanie życia państwowego i społecznego w Polsce. Będą to przyszli mężowie stanu, urzędnicy, adwokaci, lekarze, publicyści, redaktorzy, działacze wszelkiego rodzaju. W ich przyszłym życiu bardzo poważną rolę odegra przeżyta młodzież.

Niechże młodzież szkolna i akademicka wykorzystuje ten czas wakacyjny, żeby zetknąć się i zbliżyć z młodzieżą chłopką, rzemieślniczą i robotniczą, z młodzieżą, która już dzisiaj wrócić po wyższość w lat dziesięć poświęciła się nudaśnej pracy dla chleba. Młodzież chłopką, robotniczą i rzemieślniczą może dać

przykład swej przężności organizacyjnej i wydajności istotnie twórczych poczynań społecznych na terenach swojego życia i pracy. Niechże tedy młodzież szkolna i akademicka także dokona swojego wkładu do dzieła zjednoczenia i budowania Polski przyszłości przez pokolenie, które nadchodzi.

Jakże szeroki teren prac, zagadnień i zainteresowań oczekuje na nich wśród wiejskich opłoków, w młatych miasteczkach. Jakże często wiesi pragnie żywego słowa ludzi, którzy potrafią jej coś o świecie powiedzieć, jakie często jej organizacje, przedstawiciela kulturalne potrzebują pewnej pomocy i wskazówek.

Światlice wiejskie i małomiasteczkowe, Domy

ludowe oczekują na ludzi, którzy dadzą im swoją myśl, wiedzę i umiejętności.

A młodzież, której przywilejem stało się wyższe i średnie wykształcenie powinna poznać Polskę taką, jaka ona jest w istocie, poznać ją od strony zagony wiejskiego, wiejskiej chałupy, hali fabrycznej, uliczki małomiasteczkowej i tężyzniemiejskiej.

To poznanie wzajemne młodych intelektualnych z szerokim terenem życia i pracy miast i wsi jest koniecznym warunkiem przystąpienia do pracy ku półtożę jutra, warunkiem przyszłej, twórczej, organicznej konsolidacji Narodu.

Więc nie marnujmy czasu wakacyjnego. Zwłaszcza w Małopolsce wschodniej.

DZIEŃ 3 MAJA W GRÓDKU JAGIELLOŃSKIM.

Nauczycielstwo formuje karabin maszynowy pułkowi piechoty w Stanisławowie.

W słomnej podzięce stanisławowskiemu pułkowi piechoty za budowę szkoły — pomnika w Kociuszkałach Nowych, powiat Stanisławów, nauczycielstwo Obwodowego Stanisławowskiego i urzędniczy Inspektoratu szkolnego wpłacił 4130 zł na zakup cząstkę karabinu maszynowego w formie ekwiwalentów.

Wobec ciężkiego karabinu maszynowego

przez nauczycielstwo stanisławowskie pułkowi piechoty nastąpi w czerwcu w czasie przysięgi rekrutów.

Dość należy, że w najbliższej przyszłości staraniem nauczycielstwa i Inspektoratu szkolnego w Stanisławowie będzie zakupiony do wspomnianego karabinu maszynowego — koł pociągowy.

APARATY FOTOGRAFICZNE

oraz aparaty do powiększeń poleca po cenach umiarkowanych, znana z solidności firma
Inż. A. SCHARF, LWÓW, UL. SYKSTUSKA 2.

Ks. biskup Baziak na wizytacji kanonicznej w Tyśmienicy.

Ks. biskup dr Eugeniusz Baziak bawił na kanonicznej wizytacji parafii w Tyśmienicy. Celem misji było bogato udekorowane chorgwami i obrazami państwowymi i papieskimi. Na granicy powiatu starosta powiatowy dr Kałata z Tyśmienicy powitał ks. biskupa Baziaka, po czym z Kolonii Polskiej oddział cyklistów na rowerach, efektywnie przystrojonych, konwojowali pojazd, wozaczy ks. Biskupa do Tyśmienicy.

Przy pięknie wybudowanej bramie triumfalnej obok Domu Polskiego w Tyśmienicy, udekorowanej przez miejscową Straż Pożarną, zebrało się duchowieństwo wszystkich wyznań z procesją, oraz przybyły wszelkie organizacje ze sztabami, działawa szkoła i niezliczone tłumy ludności miejscowej i okolicznej. Przy bramie trium-

fajnej burmistrz miasta Tyśmienicy p. Kazimierz Schreiber powitał Dostojnego Gościa. Akcja powitania również dokonała duchowieństwo, po czym ks. biskup Baziak podjął z procesją do miejscowych kościołów i cerkwi. W kościele parafialnym ks. biskup Baziak wygłosił podniosłe kazanie, wysłuchane w skupieniu przez tłumnie zebrań ludność obu obrządków.

Pod koniec swej wizytacji ks. Biskup przybył również do Dому Polskiego, gdzie bardzo licznie zebrał się mieszkańcy Tyśmienicy. Do Dostojnego Gościa przemówił prezes T. S. L. p. Michał Żmolek. W przemówieniu ks. biskup Baziak po udzieleniu zbieraniem błogosławieństwa, ks. biskup Baziak opowiedział o Domy Polskiego, zęgnany z entuzjazmem przez mieszkańców.

ROZBUDOWA SZPITALA W KROŚNIE.
Dzięki staraniom kierownika szpitala powojskowego w Krośnie dr Lewickiego zostały przysłacone potrzebne fundusze do powiększenia tego szpitala. Obecnie przystąpiono już do odpowiednich prac oraz budowy.



Bandiera Ludowa w czasie mszy św. połowej w Gródku Jagiellońskim w dniu 3-go Maja.

Spoleczeństwo Gródka Jagiellońskiego oraz całego powiatu gródkińskiego obochodilo w szeregowej sposobie uroczystości 3 Maja, która była dniem konsolidacji społeczeństwa polskiego.

Przybyły z okolicznych wsi dzieci szkolne ze swymi wychowawcami, banderle konne, członkowie czynieł T. S. L., liczne organizacje, stowarzyszenia i t. d. Na rynku obok połowego ołtarka ustawili się grupy: Wójkowska kompania honorowa ze sztandarem, Tow. „Gwiazda” i „Sokół” ze sztandarami, Stowarzyszenie Weteranów B. Armii Polskiej, oddziały P. W. z bronią i bez broni, licznie reprezentowani członkowie czynieł T. S. L. z całego powiatu, Harcerstwo Orleja, organizacje rolnicze, członkowie Związku Kopywalskiej Kobiety i Akcji Katolickiej, pracy weselne, handlarze konne, Straż Ogniowa, P. W. Pocztowe i Kolejowe, uczniowie państw. gimn.

oraz działawa szkolna miejscowych szkół powojskowych ze sztandarami.

Głównym artystą orkiestry wojskowej odegrał pieśń „Bogu Rodzicu”, zabrzmiący dzwony z wieży kościelnej i rozpoczęła się masa święta polowa na rynku. Po wygłoszeniu przez ks. Kazimierza Krowczyńskiego kazania odbyła się podwójna deflata oddziałów wojskowych, oddziałów P. W. oraz przemarsz Organizacji, Stowarzyszeń i banderzy.

W południe dla ludności włościankiej urządzono akademie w „Sokole” z przemówieniem dyrektora Szkoły rolniczej p. inż. Jerego Welssy, w „Gwiazdzie” zaś wyświeleno odpowiedzi na listy do działu szkolnej. Wieczorem w „Sokole” po przemówieniu dyrektora gimnazjum p. Stanisława Krywoskiego, pięknie i wzmożonej części oficjalnej, zespół szkół gródkińskich, pod przewodnictwem współpracownika T. S. L. ks. prof. Stanisława Krowczyńskiego, odegrał obrazek sceniczny. Opaska: „Był cudyń dzień 3 Maja”.

Cała uroczystość odniosła duży sukces moralny a także i materialny, gdyż społeczeństwo wyzyskało dwóch karabinów maszynowych, przedstawicielom władz powojskowych. W uroczystości tej wzięć udział pułk piechoty ze sztabem i orkiestra.

Wacław MAJOR i SYNOWIE
FABRYKA WAG — Zakłady mechaniczne
STANISŁAWÓW — Zosina Wola 43/45 a.
Telefon Nr 476. — P. K. O. 506.047.

WREĆCENIE KARABINÓW MASZYNOWYCH.
W Kolbuszowej odbędzie się dnia 4 czerwca, w wręczaniu dwóch karabinów maszynowych, przedstawicielom władz powojskowych. W uroczystości tej wzięć udział pułk piechoty ze sztabem i orkiestra.



Grupa polskich spadochroniarzy.



Nauka w maskach gazowych.

Z ołówkiem w ręku...

Województwo gospodarczego południowo-wschodnich.

Kooperatyzyacja naszego kraju postępuje szczególnie w ostatnich czasach — szybko narodziła się i najliczniej jest nasilona wykazując najsilniejsze tempo w województwach południowo-wschodnie. Boven według „Małego rocznika statystycznego” z końcem 1935 roku, z ogólnej ilości 11.402 spółdzielni różnego typu, które miały w Polsce, a które to spółdzielnie liczyły ogółem 2 miliony 668 tysięcy członków — na Małopolskę Wschodnią przypadają 4.465 spółdzielni (39%) do których należało 590 tysięcy członków (37%). Inaczej mówiąc w całym kraju jedna spółdzielnia przypada na 2.800 mieszkańców, zaś tu w nas na 1.390 mieszkańców. Najnowsze zaś obliczenia wykazują, że w roku 1936-1937 roku przybyło tu 27 tysięcy członków, tak że organizacje spółdzielcze wszystkich typów działające na terenie Małopolski Wschodniej liczą 1.017.000 członków. Z liczby tej przypada na spółdzielnię polską 419 tysięcy, a na spółdzielnię ukraińską i ruskie 598 tysięcy członków. Cyfry te jednak nie dają wiarygodnego obrazu, wiele rodzin zostało wciągniętych w orbitę spółdzielczej pracy gospodarczej. Według danych statystycznych na owe 1.017 tysięcy członków przypada z górą 850 tysięcy rachunków, którzy należą przeważnie do dwóch a nawet trzech typów spółdzielni, a to do spółdzielni mleczarskich, spółdzielni spożywców lub rolniczo-handlowej, oraz spółdzielni pozyskowo-oszczędnościowej.

Nie można przeto z danych powyższych wywodzić wniosku, że w Małopolsce wschodniej 65% ludności jest skoooperatyzywane, jakby to wyglądało rachunkami arytmetycznymi, tzn. członków x 4 osób na jedną rodzinę = 4.068.000, co równa się 65% ogółu tu. Ludności. Należy przyjąć, że stopień skoooperatyzywania wynosi u nas około 25%. A zatem są jeszcze duże możliwości dla pracy spółdzielczej.

Dla dokładniejszego ustalenia, co i jak należy dalej robić, zrobimy sobie krótki rachunek, co i jak zostały już dokonane oraz porównamy to z działalnością innych. Nie będą tu przedstawiał wyników pracy zagranicznych organizacji spółdzielczych, ale podam kilka dat porównawczych z działalności Ukraińców, którzy mają warunki pracy takie same jak my, jeżeli nie gorze.

Dane jakie podam poniżej, odnoszą się do wszystkich typów spółdzielni, jakie reprezentują ogólną siłę ruchu spółdzielczego na terenie nieszczęśliwych trzech województw, a to lwowskiego, stanisławowskiego i tarnopolskiego. Zaczynając wypada, że wśród spółdzielni polskich dominują spółdzielnie kredytowe, zaś wśród spółdzielni ukraińskich spółdzielnie zaopatrzenia i skup. Liczba wszystkich spółdzielni polskich stanowi 23%, a ze sklepami kółek rolniczych 39% (ogólnie) liczbą porównanych spółdzielni polskich i ukraińskich, działających na terenie Małopolski wschodniej. Spółdzielnie polskie zrzeszają 49% ogółu członków porównanych spółdzielni. Kapitał ukraińskich spółdzielni wynosi 71%, a fundusze społeczne 53% funduszy społecznych porównanych spółdzielni. 67% wstawów oszczędnościowych ulokowanych jest w spółdzielniach polskich, a mimo lepszego stanu finansowego obroty towarowe spółdzielni polskich, łącznie z obrótami sklepów kółek rolniczych, wynoszą 39% obrótów towarowych spółdzielni. Zupełnie zadawalający jest natomiast stan gospodarczy polskich organizacji handlowo-rolniczych, których 58% nadwyżki wykazanej przez wszystkie spółdzielnie polskie i ukraińskie, działające na terenie Małopolski wschodniej.

Zgola najczęściej przedstawia się porównanie stanu gospodarczego spółdzielni zaopatrzenia, skup i zbytu oraz rolniczo-handlowych, polskich i ukraińskich. Spółdzielnie te głęboko wyróżniają się w życiu gospodarczym wsi, mając fundusze społeczne one wyjątkowo znacznie na terenie Małopolski wschodniej. Liczba spółdzielni polskich stanowi tutaj zaledwie 4%, a ze sklepami kółek rolniczych 30% ogólnej liczby spółdzielni polskich i ukraińskich tego typu. Liczba członków tych spółdzielni i kółek rolniczych wynosi 16% ogółu członków, kapitał udziałowy 37%, a fundusze społeczne 39% ogólnej sumy funduszy społecznych. Obroty towarowe polskich spółdzielni wynoszą już tylko 20% a wraz z sklepami, rolniczymi 38% obrótów spółdzielni polskich i ukraińskich zbytu, oraz rolniczo-handlowych, polskich i ukraińskich działających na omawianym terenie. Czysta nadwyżka spółdzielni polskich wynosiła w 1935 roku 51% nadwyżki wykazanej przez wszystkie spółdzielnie.

Na te prace spółdzielczej w Małopolsce wschodniej zarzysowują się wydanie spółdziel-

nie spożywców, należące do Związku „SPOLEDM”. Przewyższają one wielkością swą wszelkie inne spółdzielnie działające na naszym terenie i wykazują znaczną przenikłość zarówno gospodarczą jak i organizacyjną, a świadczą o tym następujące dane: W ciągu ostatniego pięcioletnia (1933-37) liczba spółdzielni wzrosła z 10 do 23, liczba sklepów tych spółdzielni z 47 na 28, zaś członków z 5.637 na 11.295. Obroty towarowe

podniosły się w tym czasie z 3.704.00 na 12.670.000. Są to dane już największe obejmujące również rok 1937. Następnie dane odnoszące się będą do okresu lat 1932-36: Fundusze własne tych spółdzielni (kapitał udziałowy i społeczny) wzrosły z 21.636.000 na 920.000. Dochodowość po nieznacznym spadku w latach 1933-35 przekroczyła 3% w stosunku do ogólnego obrótu spółdzielni. Obecnie przeciętnie na jedną spółdzielnię

Kurs pożarniczy w Mościskach.

Oddział Powiatowy Związku Straży Pożarnych R. P. w Mościskach przeprowadził podstawowy kurs pożarniczy o programie półgocimnym I, II i III-go stopnia dla powiatów przemyskiego, przeworskiego, lubaczowskiego, jarosławskiego i mościskiego.

Kurs był ukochany w lokalu Związku B. Ochotników Armii Polskiej w Mościskach, wykłady zaś odbywały się w miejscowej szkole miejskiej. Komendantem kursu był instruktor powiatowy p. E. Bazuk, szefem naczelnik rejonowy p. J. Pirog, wykładowcami zaś pp. kierownik PZD, inż. J. Małowski, sekretarz Wydziału powiat. K. Łano, dr L. Kłótz, naczelnik miejscowej OSP, Z. Hussakowski oraz instr. Bazuk.

Uroczyste zakończenie kursu odbyło się w obecności insp. Okręgu Wojew. p. St. Błaszczaka, a wzięcia udziału kursemistom dokonał wiceprezes Oddziału insp. PZUW, p. St. Paszkowski.

Poniżej w tym samym czasie odbywał się w Mościskach zorganizowany przez PZUW, kurs ogniowatłoc budowlano-techniczny, a to kursy przyczynia się bezwzględnie do wzmożenia prac związanych z obroną przeciwpożarową powiatu.

Przetarg.

Fundusz Kwaterunku Wojskowego ogłosił w „Monitorze Polskim” i „Polsce Zbrojnej” w dn. 20 i 21 maja 1938 r. następujący przetarg:
Dnia 2 czerwca 1938 r. — Na wykonanie remontu okrusowego w budynku oficerskim w Stanisławowie, przy ul. Zostna Wola.

Czas pomyśleć o Targach Wschodnich.

Przed kilkunastu dniami zamknęły swe podwoje Międzynarodowe Targi Powsze, które od lat kilkunastu stanowią doroczny wiosenny przegląd wytwórczości polskiej i zagranicznej. Obecnie wchodzimy w okres przygotowań jesiennej rewii wytwórczości, która rok rocznie ma miejsce we Lwowie na Międzynarodowych Targach Wschodnich.

wypada członków w spółdzielniach należących do „SPOLEDM” 311, w spółdzielniach polskich 263, w sklepach Kółek Roln. 26. Przeważnie obroty w tym samym porządku przedstawiają się następująco 142.5 — 124.7 i 11.5, zaś kapitał udziałowy na jedną spółdzielnię wynosi w spółdzielniach należących do „SPOLEDM” 6.3 do 100 polskich spółdzielni 6.1, do Kółek Roln. 0.27. Imponująco wprost wypada fundusz społeczny (po potrąceniu strat) na jedną spółdzielnię, a to: w spółdzielniach „Spolem” 24.5 wianych polskich spółdz. 14.5 i w Kółkach Rolniczych 2.2 — przeciętna nadwyżka netto na 1 spółdz. w tym samym porządku wynosi 4.5, 1.4 i 0.31.

W ramach jednego artykułu, może nieco za wiele cyfr zwłaszcza, że my Polacy odliczaliśmy po przedkach naszych pewien wstręt do rachunków. Jednakże księży patrzył, co wokół nas dzieje się, musimy się przełamać i zacząć żyć z ołówkiem w rękę. A rachunek nasz handlu nastąpił może jedynie na drodze ekonomicznego organizowania wsi. Zakładając spółdzielnie spożywców, jako że są one najprostszą formą gospodarczą, nie wymagającą wiele kapitału, są względnie łatwe do prowadzenia, nie przedstawiają dużego ryzyka handlowego. Dopiero w miarę doświadczenia handlowego, zdobywanego przez spółdzielnie spożywców oraz pozyskania gospodarczego wsi — można i należy przeskoczyć do wyższych i trudniejszych form pracy spółdzielczej, obejmującej skup płodów rolnych i artykułów hodowlanych oraz zbyt ich w oparciu o rozwinięte i silne finansowo centrale gospodarcze.

Ważne jest, żeby organizacje spółdzielcze powstawały z woli członków, jako wyraz dojrzałej potrzeby i żeby tej woli zbiorowej były one podporządkowane. Nie mogą one być instrumentem politycznym, a winny zająć do gospodarczego stawięcia swoich członków i podniesienia ich dobrobytu. Przez swoją działalność spółdzielnie stwarzają będą nowe podstawy gospodarki narodowej, opartej na samopomocy i współdziałaniu, a te zasady muszą obowiązywać przy ustalaniu drogi rozwoju ekonomicznego Małopolski wschodniej.

ANDRZEJ KADLEWICZ
Rypne (powiat Dolina).

czekamy do niniejszego numeru. Prosimy o wyrównanie zaległej i bieżącej PRENUMERATY.

AKCJA PODNIENIA ZDROWOTNOŚCI I WYGŁADU M. LWOWA.

Prezydent m. Lwowa dr Ostrowski wydał szereg zarządzeń, mających na celu podniesienie zdrowotności i wyglądu m. Lwowa. Właściciele nieruchomości otrzymali odpowiednie polecenia, a mianowicie w zakresie budynków frontowych, ogródzeń i tp. W szczególności podwórza mają być uporządkowane, urządzenia sanitarne mają być doprowadzone do stanu określonego przepisami. Równocześnie zostały wydane zarządzenia w sprawie anten odbiorczych. W budynkach, gdzie znajdują się więcej niż 10 aparatów odbiorczych radiowych, należy anteny odpowiedniowie zastąpić antenami wielopromiennymi, tj. anteną o odpowiednim stojaku, której częścią górna składa się z dwóch lub więcej przewodów wielopromiennych.

KONCENTRACJA STRZELCÓW W POWIECIE STANISŁAWOWSKIM.

W Meduzie powiat Stanisławowski, odbyła się koncentracja Oddziału Związku Strzeleckiego w miejscowości: św. Stanisław, Halicz, Chorostów Polski, Meduza, Wroniecy Byzowska i Byzów. W koncentracji tej wzięło udział około 400

Strzelców. Na program tej koncentracji zostały się: uroczyste nabożeństwo, ćwiczenia polowe oraz defilada. Po defiladzie, której odebrał komendant Powiatu Związku Strzeleckiego w Stanisławowie p. Leopold Wierha, nastąpił wspólny obiad. Następnie odbyła się konferencja z poszczególnymi członkami Związku Strzeleckiego po czym zakończyła koncentracja.

„DZIEŃ MATKI” W ZALESZCZYKACH.

W salach „Sokola” odbyła się uroczystość „Dni Matki” z programem, na który złożyły się: przednieście nabożeństwo, przemówienia jednej z uczennic gimnazjum, orkiestra mandolinistów, deklamacja i inscenizacja uczennic powszechnej Szkoły Żeńskiej. Wykonaniem powyższego repertuaru zajęły się p. Z. Gogolewicz, dyrektorka twarzowa szkoły żeńskiej, p. W. Kempka, profesorka gimnazjum, opiekunka Szkołki Kola PCK i p. J. Maciejewiczowa, profesorka pow. szkoły żeńskiej. Sala była wypełniona nie tylko młodzieżą, lecz także Starszym społeczeństwem. Znaczenie tej uroczystości podkreślił swą obecnością starosta p. J. Kroyzmanowski, p. naczelnik Sądu dr A. Jurew i inni.



Ze szkoły zrybowcowej. Wyciąganie zrybowa na górę do wzdłozu.

1 do 10 czerwca

Polscy Czerwony Krzyż.

Polscy Czerwony Krzyż, wypełniając swoje prawdy posłannictwo w imię zasad i hasel ogólnoludzkich, gromadzi sprzęt i materiały sanitarne, niezbędne dla akcji ratowniczej, utrzymuje i prowadzi szpitale, sanatoria, przychodnie, schroniska i szereg innych zakładów leczniczych i dobroczynnych, uruchamia akcje ratownicze dla ludności, dotkniętej klęskami żywiołowymi i chorobami zakaźnymi, szkoli i organizuje zastępy zawodowych siostr i pielęgniarek, szkoli kadry sekcji ratowniczo-sanitarnych, szerzy higienę osobistą i społeczną, zrzuwając pod swym sztandarem młodzież, która ma być spadkobierczynią wielkiej idei miłości bliźniego i fundamentem dalszego rozwoju Czerwonego Krzyża.

Już samo suche wyliczanie fragmentów działalności P. C. K. świadczy najlepiej o niezwykłej skali prac programowych i dowodzi, że instytucja ta, która ma tak olbrzymie zadania do wykonania, musi posiadać odpowiednie podstawy materialne.

Nikt zatem nie może pozostać obojętnym wobec Polskiego Czerwonego Krzyża, który realizuje tak ważne zadania dla potrzeb społecznych i państwowych. P. C. K. winien być zasilany na równi z Funduszem Obrony Narodowej, gdyż został powołany dla służby armii i w razie wojny stanowiąc będzie jej integralną część. O tym społeczeństwo winno pamiętać.

Społeczeństwo, ofiarujące tanki i samoloty dla obrony kraju, musi pamiętać, że potrzebne są również nosze, bandaże i szpitale dla jego obrońców. W związku z „Tygodniem P. C. K.,” który obędzie się od 1. do 10. czerwca, P. C. K. przekonany jest, że obecny „Tydzień” dozna czynnego poparcia ze strony społeczeństwa. Ofiarni obywateli, zapisując się na członków PCK, dopomoga czynnie PCK w realizowaniu wzniosłych zadań, związanych ściśle z obroną Państwa.

W imię tych hasel, Polscy Czerwony Krzyż wzywa wszystkich obywateli, by przyczynili się moralnie i czynnie do akcji „Tygodnia PCK” przez zakupowanie nalepek na okna, składanie ofiar na listy składkowe i do puszek i przez zapisywanie się na członków PCK. Nasza ambicją narodową wódz winno, byśmy w szeregach Czerwonych Krzyży innych państw, zajęli miejsce godne Wielkiego Narodu Państwa. Hasło: Każdy obywatel jest członkiem PCK. winno być powszechne.

WDZIĘCZNOŚĆ DZIATWY POGRANICZA dla K. O. P. „Skala”

Korpus Ochrony Pogranicza w Malopolsce wschodniej bierze udział w licznych akcjach społecznych i dobroczynnych. Z ramienia K. O. P. „Skala” podpułkownik Pietrzyk w misjach zimowych zorganizował pomoc dla najbardziej potrzebujących.

W ciągu zimy dożywno mieszkanie na terenie Podwołoczysk 63 dzieci, na terenie Oswinka 20 dzieci, na terenie Tok 10, Szczywanów 12 i w Skalicie 18 dzieci. Dzielimy w tym okresie na terenie Tarnorudy, Kalaharówki, Koziny i Osowika wydano zakupione na miarę 3 plaszczki, 30 ubrań, 21 sukienek, 25 par bucików, 17 koszul, 9 czapek szkolnych, 7 sweterów i 3 pary zełówek. Dla strzelców ze Skala, zakupiono 14 sweterów.

Dla dorosłych na terenie Tarnorudy wydano zboże, makę, cukier, sól, kaszę, smalec, natę i t. p.

W samym Skalicie wydawano codziennie ciepłą strawę żołnierską dla 20 osób, oraz stale utrzymuje się 15 dzieci w miejscowej ochronce.

Akcja pomocy zimowej okazała się bardzo korzystną i wydawną. Nic też dziwnego, że za taką opiekę nie tylko w tej formie, ale i pod innymi względami, ludność pogranicza otacza podpułk. Pietrzyka bezgraniczną wdzięcznością i przywiązaniem.



Dożywanie dzieci przez garnizon w Podwołoczyskach.

Podziękowanie.

W łączności z tą akcją redakcja WSCHOD otrzymała następujące pismo z prośbą o umieszczenie, które poniżej podajemy dosłownie:

Ranowski K. O. P. „Skala” przesyłamy na ręce Włafana Podpułkownika Pietrzyka najserdeczniejsze podziękowania za pomoc i opiekę w czasie zimy i prosimy o dalszą pomoc. Przy tej sposobności przesyłamy najserdeczniejsze życzenia dla Włafana Podpułkownika, wszystkich Włafanów Oficerów i Podoficerów oraz Szeregowych K. O. P. „Skala”.

Z głębokim szacunkiem — Wdzięczna biedna dziatwa szkoły miejskiej w Podwołoczyskach.

Prace na wszystkich frontach w województwie stanisławowskim.

W Stanisławowie odbyło się zgromadzenie członków Wojewódzkiego Sekretariatu Porozumiewawczego Polaków Organizacji Społecznych. Na zebraniu przybyli: wojewoda gen. Stefan Pasowski, prezes Zarządu Głównego SPPOS, prof. dr Kiszer, prezesi wszystkich polskich organizacji społecznych na stopniu okręgowym oraz delegaci powiatowych Sekretariatów PPOS z całego województwa stanisławowskiego.

Prezes Woj. SPPOS, zającąc zgromadzenie, podkreślił, że działalność SPPOS pracować w ciągu ubiegłego roku mimo ciężkiej warunków intensywnie, zawsze z myślą o przewidywaniu, jakieby jego pozostawienie wypadły dla polskiej i dla Kresów południowo-wschodnich jak najlepiej.

Według sprawozdania z działalności Wojew. SPPOS, na obszarze województwa stanisławowskiego istnieje 117 polskich Domów Ludowych, 49 takich Domów znajduje się w budowie, 58 zaś w projekcie budowy; kościołów istnieje 97, w budowie 11, w projekcie 8, kapliczki istnieje 92, w budowie zaś 12, w projekcie 27.

Prawie we wszystkich ośrodkach, zamieszkałych na terenie województwa przez ludność polską, znajdują się Czytelnie, albo co najmniej punkty biblioteczne TSL. Równolegle z TSL, praca w terenie na terenie oświaty. Związek Strzelecki, Kasa Gospody, Związek P. K. Akcja kulturalno- oświatowa Związku Strzeleckiego skupia się w 284 świetlicach. Organizacja ta posiada 196 zespołów teatralnych, 143 chóry i zespoły taneczne. Związki zorganizowały w ubiegłym roku 1132 obchody i uroczystości oraz 473 przedstawień.

Organizacje wiejskie, w szczególności ZS i TSL, osiągnęły duże wyniki w radiofonizacji swych świetlic.

Na specjalne podkreślenie zasługują owyma działalność Związku Szlachty Zagrodowej, Okręg Związku Szlachty Zagrodowej, zorganizowany w styczniu 1937 r., prace w kilkunastu miejscowościach.

Sekretariat Wojewódzki PPOS, podjął ostatnio starania o utworzenie etatów katechetycznych w szeregu gmin powiatu tłumackiego, hodołofskiego i kołomyjskiego. Ponadto przystąpił do starania o utworzenie Biskupstwa rzyms. kat. w Stanisławowie.

Pracę Związku SPPOS, spółdzielnie społecznych „Spolem”, Związek Strzelecki, Okręg TSL oraz Związek „Młode Wsi” zorganizowały szereg kursów i kursów, których uczestnikami przelożono ponad 300 uczestników.

Niezależnie od tego zostało założonych ostatnio 10 Kas Bezrobovczym, w znaczeniu przez wydział dla robotników.

Sekretariat PPOS, interweniował wielokrotnie w sprawie uzyskania pożyczek w bankach dla kupców i rolników, którzy krótko czasem odciążenia zagrożonych ruin gospodarstw rolnych, o raz stałe pilnował, by ziemia z parcelacji nie przechodziła w obecność państwa do pełnomocników kartkowych gospodarstw wiejskich w kilku miejscowościach powiatu tłumackiego i stanisławowskiego.

Pracę ubiegłym przystąpiono w województwie stanisławowskim do realizacji programu Komisji osadniczej. Realizacja programu polegała na powołaniu w niektórych parafach i oświatowo-rolniczych w osadach dawniej istniejących i nowo stwarzanych w celu gospodarczego podniesienia ich i stworzenia gospodarstw wiejskich. Przedmiotem starania, żeby element osadniczy nie tworzył wyodrębnioną grup społeczno-etniczną, ale żeby się zlił z miejscową ludnością polską, podlegającą go do swego poziomu moralnego i gospodarczego. Na terenie województwa istnieje 2570 gospodarstw osadniczych, skupiających się w 119 osiedlach i 10 powiatach.

Z posiadanego zapasu ziemi powstają obecnie nowe osiedla osadnicze.

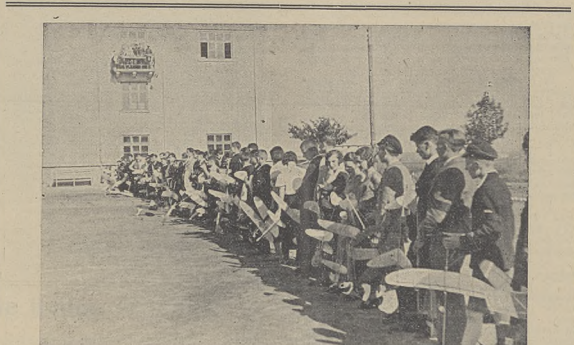
Z uznaniem należy podkreślić akcje kolonij i półkolonij, która w rezultacie w porównaniu z ubiegłymi latami, w 1937 roku znacznie przekroczyła liczbę dzieci, korzystających z wyjazdów. Ogółem na terenie województwa stanisławowskiego zorganizowano w ubiegłym roku 296 kolonii i półkolonii, na których przybywało 14.402 dzieci.

Na zakończenie wypadu zaakcentować, że w świadomości narodowej i samopoczuciu ludności polskiej na terenie województwa zmieniło się w dużym stopniu na lepsze przyrobiecie i poczucie osamotnienia znika, a ich miejsce zajął czynny i dynamiczny postawa.

W dalszym ciągu inż. Konferko przedstawiał w nader interesujący sposób zagadnienia gospodarcze na terenie województwa stanisławowskiego. Z kolei mgr. L. Mażowski wyłożył referat pt. „Rozwój stosunków narodowościowo-wyznani-

wych w Malopolsce wschodniej”. Po referatach wywiązała się ożywiona dyskusja, w której zabierali głos pp.: wojewoda gen. Pasławski, prof. dr Kiszer, prezes Świątelnicki, Janicki, szef dr Wajś, inż. Pikułski, ks. kan. Bang i mgr. Lewicki.

Po dyskusji uchwalono zmianę statutu SPPOS, oraz dokonano wyboru Wydziału wykonawczego Wojewódzkiego Sekretariatu Porozumiewawczego Polaków Organizacji Społecznych w składzie: dr Jan Kochaj, Stanisław Potulnicki, szef Wajś, dr. Henrychowski, nac. dr Czuzkiewicz, Tadeusz Chowaniec, prezydent mgr Kotlarek, M. Karpowicza, ks. dr Bilewskiego, zastępcy pp. Zarowski, inż. Konferko, dr Walicki, dr Kędziór, mgr. ss. Wroblewski, Fozowski, mgr. ss. Matuus.



IX. Wojewódzki konkurs modeli latających i redukcyjnych we Lwowie. Przegląd zawodników.

POMPY STUDZIENNE, BEZCZUWOWY POZAROWY I ASENIZACYJNE

odlewy żelwne, kraty, syfony i wazy kanalowe,
instalacje wodociągowe i centralnego ogrzewania

wyrobia i dostarcza

FABRYKA MASZYN I ODLEWNIA

BRACIA BISKUPSCY S. A. w KOŁOMYI

400-LECIE MORSZYNA — ZDROJU.

W roku bieżącym w czerwcu obchodzić będzie Morszyn 400-letnią rocznicę swego istnienia. Zrodła się gorzkiej odkryto w r. 1538. W tym roku król Zygmunt i udział Brunickim zezwolenie na warzenie soli w Morszynie. Wydobycia sól okazała się gorzka, niemająca się do spożycia, zaniechano więc jej eksploatacji.

Dopiero w ostatnich czasach Morszyn znalazł jako znakomite zdrowisko. W roku bieżącym, w 400-letnią rocznicę swego istnienia, otwiera Morszyn nowy wielki gmach Domu Zdrowego. Jest to monumentalny budynek Spirowy, pięknie położony wśród parku i zieleni. W Domu Zdrowym znajdują się dalsze nowe urządzenia lecznicze.

NOWY
HOTEL EUROPEJSKI
WE LWOWIE
pl. Mariacki 4
(w centrum miasta)

Nowoczesny komfort — Pokoje z łazienkami — Bieżąca ciepła i zimna woda — Telefon — Cantrane ogrzewane windy — Obszerny hall. CENA UMIARKOWANA.
Telefon Nr. 104-90

Kurs dla sklepikarzy powiatu tarnobrzezkiego.

Okręgowi Towarzystwo Rolnicze w Tarnobrzegu urządziło kurs dla sklepikarzy i kierowników sklepów Kółek Rolniczych. Kurs prowadzony był w szkole rolniczej w Mokrozworowie pod kierownictwem Instruktora powiatowego K. R. p. Jana Rosenbajera. W kursie tym brało udział 35 uczestników. Wykładowcami byli: pp. Roman Janicki, dyrektor gimnazjum, ks. prof. T. Gumia, prof. dr. Sewera, Romuald, ks. Sozański, kier. M. T. R. we Lwowie, dr. weter. Stanisław Woykiewicz, dr. medec. Karol Waleja, Symon Wawrzyszko, inż. pow. sklepu K. R., Rumieński refer. U. S. zaś kategości wykładali Jan Rosenbajer.

Zakończenie kursu odbyło się równocześnie z zakończeniem roku szkolnego w szkole rolniczej w Mokrozworowie.

Po przemówieniach do przeszklonych przez p. Artura hr. Tarnowski, prezesa O. T. R. i p. inż. Jurca, kierownika szkoły rolniczej w Mokrozworowie, nastąpiło uroczyste rozdanie świadectw szkolnych i zaświadczeń z kursu.

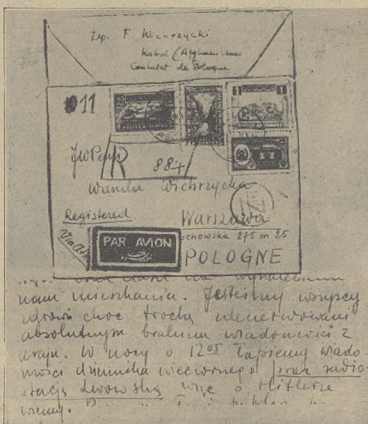
ZEBRANIE OBYWATELSKIE OZN.

W sali Czytelni kolejowej w Stryku odbyło się zebranie obywatelskie przy udziale około 400 osób. W zebrań wzięli udział przedstawiciele Okręgu stanisławowskiego OZN, inż. A. Scheunert i szef oddziału organizacyjnego Okręgu Otmar Maritz. Przewodniczył wiceprzewodniczący Okręgu stryckiego inż. ss Bogusławski. Na zebraniu tym senator gen. Zarzycki wygłosił obszerny referat na temat sytuacji gospodarczej w Polsce, który zebrani wrażliwiali z wielkim zainteresowaniem. Następnie odbyło się zebranie dzialaczy OZN, na którym omówiono sprawy gospodarcze, społeczne i polityczne.



Szybowiec w powietrzu.

DZIĘKI LWOWSKIEJ RADIOSTACJI Z DUBLAN Polacy w Afganistanie utrzymują łączność z Polską.



Pan F. Wichrzycki z Kabulu w Afganistanie nadesłał do swej rodziny w Warszawie list, uskarżający się na brak wiadomości z kraju. Jedynym łącznikiem z Polską są polskie audytorium radiowe, odbierane oddziennie za pośrednictwem stacji radiowej we Lwowie. Powyżej reprodujemy drogą fotograficzną zdjęcie koperty i odnośnej części listu p. Wichrzyckiego.

Podkamień koło Brodów.

STANISŁAW BUNDA

skład maszyn biurowych
LWÓW, ROMANOWA 9.
Telefon Nr. 113-55.

Maszyny do pisania, liczenia, powielania. Kserofakty - Dodatek - Repetycja. Zamawia maszyny. - Przedstawicielstwo krajowych adresarek "ADREX".

Uroczystości w Krasnem.

Tegoroczny obchód święta 3 maja w Krasnem, powiat Złoczowski, wypadł niezwykle okazale przy współudziale wojska.

W braniu triumfalnej powitał wojsko wójt gminy Andrzej Witos w średnichsiach słowach zapewniając o konieczności ścisłej współpracy społeczeństwa cywilnego z wojskiem oraz o gotowości do wielkich ofiar na rzecz obrony kraju i pomocy dla armii. Działwa szkolna w strojach ludowych wjechała dowódcy pułku kwiaty.

W przeddzień święta odbył się uroczysty spacer, w którym uczestniczyli wszyscy mieszkańcy i ZS. W dniu święta od rana rozpoczęły się zjazdy ludności z okolicznych gromad na wozach, udekorowanych zielenią, kwiatami i chorągiewkami.

Przy dźwiękach hymnu państwowego nastąpiło podniesienie na maszcie flagi państwowej. Następnie w czasie marszu odbyły się podniesienie i kazanie wygłosił ks. brobozech Kristen, a po mszy przemówił insp. Byra ze Złoczowa.

W defiladzie, którą odebrał dowódca pułku oraz przedstawiciele miejscowych władz administracyjnych, odznaczają się banderami w strojach narodowych na białych koniach oraz krakowskie Wesołe z Przewoła.

Po defiladzie był wspólny obiad, a wieczorem zabawa ludowa w Domu Ludowym TSL. W uczestnictwie wzięli udział mieszkańcy, poza Krasnem, wszystkich gromad. Podkreślić należy bardzo liczną udział działaw szkolnej z miejscowości: Borków, Skniłów, Bałuczyn, miejscowości: Stronabany, Ujeiszów, Przystawki. Ogółem wzięło udział 2.500 osób.

Kawiarnia ADRIA dancing

w Warszawie, ul. Moniuszki 10
otwarta od wczesnego rana
do późnej nocy

Wszystkie gazety polskie i zagraniczne

BUDOWA SCHRONISKA W POLANICY CZEMEGOWSKIEJ.

W Mikulczyce odbyło się walne zebranie Oddziału Polskiego Towarzystwa Tatrzaskiego na którym uchwalono uruchomić schronisko turystyczne w Polanicy Czemegowskiej oraz wyznaczyć nowe szlaki turystyczne w okolicznych górach, a wreszcie utworzyć stację stacyjną dla turystów w sezonie letnim.

Powiatowy Zjazd Szlachty Zagrodowej w Złoczowie.

W dniu 8 maja br. odbył się w Złoczowie powiatowy Zjazd szlachty Zagrodowej z całego powiatu. Uczestnicy Zjazdu wzięli udział w nabożeństwie na Stadionie miejskim, w defiladzie i w poświęceniu kamienia węgielnego Domu Handlowego P. S. L. Po wspólnym obiedzie w ujeżdżalni krytej Szlachta rozpoczęła obrady. Wchodzącą gość p. gen. Paszkiewicz powitała gromikami okrzykami.



Wybrano powiatowy Zarząd Kola Szlachty z prezesem kpt. Pulnarowiczem na czele. W czasie obrad przemawiał: p. gen. Paszkiewicz a następnie sekretarz Zarządu Głównego Związku Szlachty Zagrodowej z Przemyśla, prezes Kola i przedstawiciele Kola Szlachty z powiatu, wnosząc okrzyki na cześć Najjaśniejszej Rzeczypospolitej Pana Prezydenta pr. Mościckiego, Marszałka

Smięgłego Rydza, Rządu i obecnych na Zjeździe przedstawicieli władz państwowych.

Uczestników Zjazdu było 750 osób zrzurowanych w 14 oddziałach. Zjazd zakończono przedstawianiem momentu defilady, w czasie której maszeruje Kolo Szlachty Zagrodowej Golory.

Kościół w Litwinowie podniósł się z ruin - po 400 latach.



Kościół w Litwinowie. (Fotografował dla WSCHOD-u dr Aleksander Zarzycki).

także Jan Skarwyci, właściciel Litwinowski, wspólnie z Janem Szabackim, już Litwinowianinem, potwierdził w roku 1476 pierwotną fundację kościoła w Litwinowie nowym dokumentem, wyliczając jego uposażenie przy równoczesnym likwidowaniu parafii w Szarżanukach.

Po założeniu Brzeźan powstała tam w roku 1530 osobna parafia i tym samym straciła tak Litwinowska jak Buszecka na znaczeniu, a przy końcu XVI-go wieku sam kościół Litwinowski został spalony, a tak dalece po nim wszelki ślad zaginął, że dziś nawet nie można stwierdzić, w którym miejscu ten potężny kościół stał. Wedle tradycji miejscowej miało to być na tym placu, gdzie znajduje się obiekty cerkiewi. Nie wiadomo, co stało się z obrymą dotacją kościoła Litwinowskiego, co zwłaszcza przy ostrych prześlach prawa kanonicznego tytułach się majątku kościelnego, nie łatwo do wybuchnięcia.

W roku 1834 miasto, zamek i dobra Litwinowski przeszły w drodze sprzedaży z rąk Buczańskich w ręce Mikołaja Wolkiego, kasztelana Sandomierskiego, ochmistrza królewskiego. W okresie następnych 400 lat od sprzedaży przez Buczańskich aż do wycieczki w roku 1934 nawet aludy czy zagłady o istnieniu kościoła i parafii Litwinowskiej. Dopiero rodzina obecnych właścicieli Litwinowa oddała grunt pod budowę kościoła, a okoliczna ludność, przeważnie uboga, gromadziła siłkami doprowadzając budowę nowego kościoła pod dach. Jak widać z obok umieszczonego zdjęcia - zapowiadająca pomoc materialną ze strony wyższych władz państwowych, duchowych, instytucji i organizacji polskich na kresach, dobiega do wyrażenia nadziei, że jeszcze w bieżącym roku Litwinów doczeka się konsekracji kościoła, którego przez z górą 400 lat był pozbawiony.

PROSZKI MIGRENO-NERVOSEN

WOLFF

zabójstwo
GRYPA, PRZETBIENIE
BOLE GŁOWY, ZĘBOWE

MAJĄCE PRZEBIEG PLUS W WYDZIAŁU TOREBACZKI.

PROGRAM ŚWIĘTA W I. W. W. W ZŁOCZOWIE.

Powiatowy Komitet PW i PW w Złoczowie na posiedzeniu organizacyjnym, któremu przewodniczył kpt. Kral, postanowił świętemu I. W. W. urządzić w dniach od 10 do 12 czerwca br. Opracowany program obejmuje między innymi: wyjazd lekkoatletyczny we wszystkich konkurencjach, popisy gimnastyczne, siatkówkę i koszykówkę oraz akademie sportową na wolnym powietrzu i tańce regionalne.

Sport w policji stanisławowskiej.



Pracownicy Wydziału Strzelczego P. P. w Stanisławowie, holdując zasadzie, że przez ćwiczenia celneśne dochodzi do zdrowia ciała, duszy, pod przewodnictwem p. komisarza Kulawiaka, kierownika Wydziału, żywo interesują się rozwojem sportu. Po tej obecnie, jak nigdy dotąd, ostatnio wszyscy pracownicy Wydziału Strzelczego stanęli do zawodów o zwycięstwo. Odnawa Strzelczynie i wszyscy wypełnili wymagane warunki. Zdjęcia fotograficzne, obok zamieszczonego, przedstawia jeden z fragmentów odbytych zawodów strzelczynie, a to grupe uczestników zawodów, zebranych przed budynkiem Strzelczynie K. P. W. w Stanisławowie.

Diabelski Kamień w Podkamieniu koło Brodów.

Z niespytkaną werwą i entuzjazmem obchodzono w tym roku święto 3-maja w Podkamieniu. Wznawszemu pododziału strzelców, zeszli się liczni włościanie, delegacje okolicznych czełch z transparentami, harcerze i działaw szkolna. Pochód do kościoła oo. Dominikanów otworzyła konna banderia w pięknych, regionalnych strojach.

Po mszy świętej i defiladzie na rynku, odbyła się zabawa ludowa w salach domu TSL.

Kolo TSL wprowadziło bardzo kulturalną nowość, mianowicie turniej śpiewaczy chorów ludowych swego rejonu. Impreza ta dała miłą rozrywkę włościanom, którzy licznymi oklaskami, trątnymi spostrzeżeniami ustulali pracę komisji sędziowskiej. Pierwszą nagrodę zdobył chór czytelników TSL z Nakwaszy, drugą nagrodę chór czytelników TSL z Małanisk, trzecią nagrodę chór młodzieży rękodzielniczej z Podkamienia.

Wieczorem odbyła się uroczysta akademie i przedstawienie w starannej reżyserii. Scenografia, obłożona na 600 widzów z trudnością pomieściła przybyłych z okolicy, spragnionych kulturalnego widowiska, włościan.

WZĄSY NAD DNIESTEM.

W polowie maja ukazała się broszura „Wzasy nad Dniestrem”, wydana przez Międzynarodowy Związek „Karpaty Wschodnie” w Stanisławowie. Broszura objęta 25 miejscowymi letniskowymi, położonych nad Dniestrem i zawiera szeregowe dane o dojazdach, warunkach mieszkaniowych, aprowizacyjnych, możliwościach noclegowych dla kajakowców, jak również 1 kilometr, który powstała dobrze orientować się amatorom sportu kajakowego.

CENA PRENUMERATY wraz z przesyłką pocztową: miesięczna zł. 0.60, kwartalna zł. 1.80, półroczna zł. 3.60. — Konto P. K. O. 506.350.
CENY OGŁOSZEŃ: Za jeden wiersz milimetryowy przez szerokość jednej strony (70 mm) na pierwszej stronie 1 zł., na dalszych stronach 80 groszy.
Cała pierwsza strona — 1.100 zł., następane strony 800 zł. Zastrzeżone miejsce 50% drożej.